



# WOKÓŁ PERIODYKU „BABIN NA OBCEJ ZIEMI” (1832). POLSKA KULTURA DAWNA W CZASOPIŚMIE WIELKIEJ EMIGRACJI

**Marta M. KACPRZAK (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie)**

ORCID: 0000-0002-0491-7970

Czasopismo „Babin na Obcej Ziemi” wydawano w 1832 r., kiedy to u zarania historii prasy Wielkiej Emigracji periodyki cechowała skromna szata zewnętrzna, nieregularność i mała częstotliwość publikacji, gdy pisma o nie do końca ustalonych założeniach ideowych i koligacjach politycznych (choć wspierające określone tendencje ideowo-polityczne) powoływali zwykle jeszcze działacze i publicyści, a nie stowarzyszenia i organizacje. W niemałym zbiorze międzypowstaniowych pism emigracyjnych, tak ważnych dla polskiej kultury, niepozorny „Babin” ma niezaprzeczalny walor, obok którego nie można przejść obojętnie: to pierwsze polskie czasopismo emigracyjne<sup>1</sup>. Fakt, że nigdy dotąd nie poświęcono mu osobnego opracowania, wskazuje wyraźnie na lukę w badaniach nad dziejami Wielkiej Emigracji, jej czasopiśmiennictwem, życiem literackim, aktywnością kulturalną jej uczestników, nastrojami społecznymi, a także poglądami politycznymi i sposobami ich wyrażania u samych początków kształtowania się wspólnoty emigrantów polskich we Francji. Warto więc dziś uporządkować i wzbogacić zagmentwany i niepełny stan badań na sytuacją wydawniczą tego pisma, zwłaszcza

---

<sup>1</sup> S. Vrtel-Wierczyński, *Do dziejów satyry na Emigracji po r. 1831*, „Pamiętnik Literacki” 1914/1915, nr 13/1/4, s. 190; S. Kalemka, *Polska prasa emigracyjna do 1863 roku*, [w:] *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, red. J. Skrzypek, Warszawa 1967, s. 77–81, 90–91; tenże, *Czasopiśmiennictwo emigracji powstaniowych XIX wieku*, [w:] *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, t. 1 *Prasa polska w latach 1661–1864*, Warszawa 1976, s. 275–276, 287; tenże, *Prasa demokratyczna Wielkiej Emigracji. Dzieje i główne koncepcje polityczne (1832–1863)*, Toruń 1977, s. 16–22, 36–37; M. Kaczmarek, *Geneza i rozwój prasy polonijnej oraz emigracyjnej*, „Rocznik Prasoznawczy” 2012, t. 6, s. 179–182.

cza nad kwestiami jego redakcji oraz autorstwa tekstów. Warto również omówić i zinterpretować ogłoszone w periodyku utwory literackie, uwzględniając zawartość ideową i swoistość artystyczną każdego z nich, a także ich wzajemną relację, którą kształtuje wspólny kontekst sytuacji historyczno-polityczno-społecznej emigracji polskiej około 1832 r. oraz wspólna tradycja kulturowo-literacka, uobecniana przez przywołany w tytule czasopisma motyw Rzeczypospolitej Babińskiej.

Dwa szesnastostronicowe numery periodyku *in octavo*, który, zważywszy daty (3 maja i 3 sierpnia), miał pewnie być kwartalnikiem, wydano litograficznie, co pozwalało ominąć przepisy o zgłaszaniu druków do francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych i o kaucji, a także rozwiązać problem z polskimi czcionkami we francuskich drukarniach<sup>2</sup>. W broszurkach nie podano miejsca wydania, wydawcy, drukarni czy zakładu litograficznego, nazwisk redaktorów i autorów tekstów. W latach 1832–1834 Polacy nierzadko ogłaszali pisma poza Paryżem, jednak już w „Noworoczniku Demokratycznym”, wydanym w Paryżu przez Teofila Wiśniowskiego w 1842 r., miejsce wydania „Babina” zidentyfikowano jako Paryż<sup>3</sup> i odtąd tak się przyjmuje niemal bez wyjątku<sup>4</sup>. W opracowaniach prasy Wielkiej Emigracji podkreślano efemeryczność periodyku, czasem bez pewności co do liczby wydanych numerów, nieraz notowano, a zawsze omawiano tylko jeden z nich. Często zwracano uwagę na technikę litograficzną, niewielkie rozmiary, skromność i małe znaczenie „pisemka”<sup>5</sup>.

Jeśli chodzi o nieoznaczoną w drukach odpowiedzialność osobową, podaje się kilka nazwisk. Najstarsza informacja znajduje się w „Kalendarzu Pielgrzymstwa Polskiego na rok 1838”, wydanym przez Aleksandra Jełowickiego w paryskiej Księgarni i Drukarni Polskiej. W spisie periodyków, datowanym błędnie na 1833 r., podano, że numer pierwszy został „wydany przez A. Oleszczyńskiego, drugi przez J. Sk.” (na *Liście Polaków zamieszkałych w Paryżu* wymieniono tu Antoniego Oleszczyńskiego)<sup>6</sup>. Te dane przedrukowano pod właściwą datą w „Noworoczniku Demokratycznym” w 1842 r. z błędem lub poprawką: „przez M. Oleszczyńskiego” (publikacja wspomina Antoniego Oleszczyńskiego, nie daje zaś podstaw do rozwinięcia inicjału „M.”)<sup>7</sup>. Karol

---

<sup>2</sup> L. Gocel, *Początki prasy Wielkiej Emigracji i jej kryptograficzny charakter (1832–1833)*, „Kwartalnik Prasoznawczy” 1957, nr 2, s. 11, 15; tenże, *Drukarnie polskie na emigracji (1832–1862)*, „Kwartalnik Prasoznawczy” 1958, nr 1–2, s. 27–38, 46.

<sup>3</sup> *Noworocznik Demokratyczny. Rok pierwszy 1842*, Paryż 1842, s. 177.

<sup>4</sup> M. Straszewska, *Życie literackie Wielkiej Emigracji we Francji. 1831–1840*, Warszawa 1970, s. 404.

<sup>5</sup> *Kalendarz Pielgrzymstwa Polskiego na rok 1838*, Paryż 1838, s. 101; „Noworocznik Demokratyczny”, s. 177; K. Estreicher, *Bibliografia polska. 120 000 druków*, cz. 1: *Stolecie XIX*, t. 1, Kraków 1870, s. 54; J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie wieku XIX w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz na emigracji (zarys bibliograficzno-historyczny)*, Warszawa 1911, s. 72; S. Vrtel-Wierczyński, *Do dziejów satyry na Emigracji po r. 1831*, s. 190; L. Gocel, *Początki prasy Wielkiej Emigracji*, s. 15; K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 2, Kraków 1961, s. 9; E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry dziennikarskiej okresu Wielkiej Emigracji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki humanistyczno-społeczne” 1971, z. 40, Historia VI, s. 79; taż, *Satyra polityczna Wielkiej Emigracji*, Warszawa 1977, s. 83–86; H. Stankowska, *Literatura i krytyka w czasopiśmiennictwie Wielkiej Emigracji (1832–1848)*, Wrocław 1973, s. 15, 136; S. Kalemka, *Czasopiśmiennictwo emigracji powstaniowych XIX wieku*, s. 287; Z. Dzedzyk, *Satyryczne czasopisma Wielkiej Emigracji (Paryż 1832–1844)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977, nr 16/1, s. 5–7; J. Wiercińska, *Oleszczyński Antoni*, PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 751.

<sup>6</sup> „Kalendarz Pielgrzymstwa Polskiego”, s. 101, 109.

<sup>7</sup> „Noworocznik Demokratyczny”, s. 145, 177.

Estreicher w 1870 r. w haśle „Babin na Obcej Ziemi” *Bibliografii polskiej* nie pokusił się o identyfikację, ale w spisie w haśle „Czasopisma” w miejscu wydawcy podał: „Kaszowski” – nazwisko współzałożyciela Rzeczypospolitej Babińskiej, do której nawiązuje tytuł pisma<sup>8</sup>; zanotował też ten periodyk w 1874 r. pod hasłem „Kaszowski”<sup>9</sup>. Jednak już w *Dopelnieniach* z 1881 r. podał: „1-szy numer wydał Oleszczyński A., zaś 2-gi J. S. K.”<sup>10</sup>, z pewnością za „Kalendarzem Pielgrzymstwa”, a z niefortunną modyfikacją kryptonimu (co powtórzono po 80 latach w wydaniu drugim *Bibliografii*)<sup>11</sup>. Kazimierz Bartoszewicz w 1895 r. podał kolejne nazwisko, pisząc, że „tytuł «Pszonki»” został „nadany dwom wydawnictwom satyryczno-humorystycznym (Kaczkowskiego, w roku 1832 i Zienkowicza, w Paryżu)”, co powtórzył Zygmunt Gloger<sup>12</sup>. Janusz Tazbir stwierdził słusznie, że informacja o „Pszonce” Kaczkowskiego nie ma potwierdzenia w źródłach<sup>13</sup>, jednak data wskazuje, że Bartoszewiczowi chodziło zapewne właśnie o „Babin”, a nazwisko „Kaczkowski” to zniekształcone „Kaszowski”; tak poprawiła je *Encyklopedia powszechna* Samuela Orgelbranda w 1898 r.<sup>14</sup> W 1911 r. Jan Kucharzewski znów wspomniął o numerze pierwszym wydanym „przez A. Oleszczyńskiego”<sup>15</sup>. Natomiast w 1935 r. Stanisław Zieliński w *Bibliografii czasopism polskich za granicą* podał, że redaktor numeru pierwszego to „Michał Oleszczyński”, a drugiego (z błędną datą 3 lipca) – „J. S. Kaszowski”<sup>16</sup>; podstawa rozwinięcia inicjału „M.” jest nieznana, natomiast przy drugim nazwisku zapewne połączono zapis „J. S. K.” Estreichera z 1881 r. z nazwiskiem użytym przez niego w 1870 r. Jednak w 1957 r. Ludwik Gocel napisał (nie podając źródła), że numer pierwszy był „redagowany przez znakomitego grafika Antoniego Oleszczyńskiego, drugi przez późniejszego redaktora «Zjednoczenia», Jana Skórzewskiego”, a publikacja została „wykonana w litografii, zapewne prywatnie, przez tegoż Oleszczyńskiego”<sup>17</sup>. Janina Kurdelska w katalogu Biblioteki Kórnickiej z 1959 r. powtórzyła informację o Skórzewskim, ale dla numeru pierwszego podała za Zielińskim: „Michał Oleszczyński”<sup>18</sup>, natomiast Kazimiera Tatarowicz w katalogu Biblioteki Jagiellońskiej z 1961 r. podała odnośnie do numeru pierwszego: „Red. Antoni Oleszczyński” (zgodnie z ogłoszonym w tym samym roku wydaniem drugim Estreichera), a dla numeru drugiego wróciła do najstar-

<sup>8</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 1: *Stolecie XIX*, t. 1, s. 54, 240.

<sup>9</sup> Tenże, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 2, Kraków 1874, s. 361.

<sup>10</sup> Tenże, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 6, Kraków 1881, s. 134.

<sup>11</sup> Tenże, *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 2, s. 9; tamże, wyd. 2, t. 3, Kraków 1962, s. 389.

<sup>12</sup> K. Bartoszewicz, *Rzeczpospolita Babińska*, „Ateneum. Pismo Naukowe i Literackie” 1895, t. 2, z. 2, s. 300; tenże, *Rzeczpospolita Babińska*, Lwów 1902, s. 17; Z. Gloger, *Babińska Rzeczpospolita*, [w:] tegoż, *Encyklopedia Staropolska*, Warszawa 1900, t. 1, s. 91.

<sup>13</sup> J. Tazbir, *Rzeczpospolita Babińska w legendzie literackiej. Spór o znaczenie*, „Przegląd Humanistyczny” 1972, nr 3, s. 15. Zamiast nazwiska „Bartoszewicz” podano tu błędnie „Winda-kiewicz”, ale numer strony w przypisie potwierdza, że mowa o Bartoszewiczu.

<sup>14</sup> *Babińska rzeczpospolita*, [w:] S. Orgelbranda *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*, wyd. 3, t. 2, Warszawa 1898, s. 13.

<sup>15</sup> J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie wieku XIX w Królestwie*, s. 72.

<sup>16</sup> S. Zieliński, *Bibliografia czasopism polskich za granicą 1830–1934*, Warszawa 1935, s. 25.

<sup>17</sup> L. Gocel, *Początki prasy Wielkiej Emigracji*, s. 15.

<sup>18</sup> J. Kurdelska, *Katalog emigracyjnych wydawnictw periodycznych 1830–1939 w Bibliotece Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1959, z. 7, s. 415. „Babina” nie wspomina S. Jasińska, *Czasopisma emigracyjne w Bibliotece Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1930, t. 2, s. 117–122.

szych danych, skracając zapis do „J. S.”<sup>19</sup>. Także Marian Tyrowicz w 1964 r. w biogramie A. Oleszczyńskiego przypisał mu redakcję numeru pierwszego<sup>20</sup>, a w wykazie bibliograficznym jako nazwisko drugiego redaktora podał: „J. S. Kaszowski” (zbieżność błędu w dacie wskazuje, że to informacja Zielińskiego)<sup>21</sup>. Jednak w 1968 r. *Bibliografia historii Polski XIX wieku* znów podała za Kurdelską: „Red. Michał Oleszczyński, Jan Skórczewski”<sup>22</sup>, co powtórzyli: Maria Straszewska w 1970 r.<sup>23</sup>, Sławomir Kalembka w 1976 i 1977 r.<sup>24</sup>, Zofia Dźędźyk w 1977 r.<sup>25</sup> Także w 1977 r. Elwira Wróblewska, mimo powołania się na *Bibliografię historii Polski XIX wieku*, wskazała jako redaktorów-wydawców „grafika Antoniego Oleszczyńskiego i Jana Skórczewskiego”<sup>26</sup> (w 1991 r. zaś zaskakująco redaktorem nazwała autora jednego z ogłoszonych w piśmie utworów, Franciszka Gordaszewskiego<sup>27</sup>). Jeszcze w 1973 r. Halina Stankowska przedstawiła zdumiewającą informację o redakcji „J. S. i Jana Oleszczyńskiego”, ale zestawiając kartotekę czasopism, podała imię „Antoni”, zdaje się więc, że „Jan” to błąd natury technicznej (choć powtórzony w indeksie)<sup>28</sup>. W 1978 r. także Antoniemu przypisała wydanie numeru pierwszego Janina Wiercińska w *Polskim słowniku biograficznym*<sup>29</sup>. Jednak w 1983 r. katalog Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie znów podał imię Michał (choć zanotowano, że według Tatarowicz może chodzić o Antoniego)<sup>30</sup>. Współczesne katalogi biblioteczne i opisy w bibliotekach cyfrowych bazują na tych niespójnych danych. Biblioteka Narodowa i Jagiellońska podają jako jedyne redaktora periodyku Michała Oleszczyńskiego (łącząc to nazwisko, bez dat życia, tylko z „Babinem”), jako źródło informacji wskazując bibliografię Zielińskiego i odwołując się do katalogu czasopism BUW (analogiczny opis jest oczywiście w polona.pl). Podobnie Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie i katalog NUKAT przyjęły, że redaktor to Michał Oleszczyński (i tu nazwiska nie powiązano z żadną informacją i inną publikacją), powołując się na katalog czasopism BUW (taki opis figuruje w bibliotece cyfrowej [crispa.uw.edu.pl](http://crispa.uw.edu.pl)).

Żmudna analiza stanu badań ukazuje, że niejasności wynikają z powtarzania sądów uznanych za autorytatywne lub wybranych przypadkowo. Dotąd nie komentowano rozbieżności i nie zauważano potrzeby badań, które zresztą przedstawiają się jako trudne i niekoniecznie rokując rozstrzygnięcie. Nie udzielimy tu odpowiedzi na pytanie o tożsamość redaktora czy redaktorów „Babina”; wymaga to poszukiwań w materiałach archiwalnych polskich i francuskich, korespondencji i pamiętnikarstwie z XIX w.

---

<sup>19</sup> K. Tatarowicz, *Katalog poloników periodycznych wydanych za granicą do roku 1939. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1961, s. 16.

<sup>20</sup> M. Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódcy i kadry członkowskie. Przewodnik biobibliograficzny*, Warszawa 1964, s. 486.

<sup>21</sup> Tamże, s. XV.

<sup>22</sup> *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 2: 1832–1864, cz. 1, red. S. Płoski, Wrocław 1968, s. 88.

<sup>23</sup> M. Straszewska, *Życie literackie Wielkiej Emigracji we Francji*, s. 404.

<sup>24</sup> S. Kalembka, *Czasopiśmiennictwo emigracji popowstaniowych XIX wieku*, s. 287; tenże, *Prasa demokratyczna Wielkiej Emigracji*, s. 37.

<sup>25</sup> Z. Dźędźyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 6.

<sup>26</sup> E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 83, 155.

<sup>27</sup> Taż, *Satyra*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczyk, Wrocław 1991, s. 864.

<sup>28</sup> H. Stankowska, *Literatura i krytyka w czasopismach*, s. 15, 146.

<sup>29</sup> J. Wiercińska, *Oleszczyński Antoni*, s. 751.

<sup>30</sup> *Katalog polskich czasopism emigracyjnych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (do września 1939 r.)*, oprac. B. Nałęcz, L. Pawlaczyk, red. E. Stańczak, Warszawa 1983, s. 19.

Wydaje się, że obecnie najwłaściwsze jest, jeśli chodzi o numer drugi, podawanie za wydawnictwami z 1838 i 1842 r. kryptonimu „J. Sk.”, ewentualnie z hipotezą, że rozwiązanie to: „J[an] Sk[órzewski]”. Jeśli chodzi o numer pierwszy, trzeba stwierdzić, że dominująca praktyka przypisywania redakcji nieznanemu Michałowi Oleszczyńskiemu raczej nie ma uzasadnienia. Najstarszy przekaz przypisuje pracę „A. Oleszczyńskiemu”, dobrze znanemu w środowisku Wielkiej Emigracji grafikowi Antoniemu Oleszczyńskiemu (1794–1879), co przyjął niespełna pół wieku później Estreicher, a w XX w. – Gocel, Wróblewska i autorzy biogramów artysty. Atrybucja Michałowi o tym samym nazwisku ma źródło w zapisie „M. Oleszczyński” z 1842 r., bliskim czasowo periodykowi, ale podejrzanym o błąd literowy i odnoszącym się do postaci niezidentyfikowanej. Inicjał rozwinięto bez informacji o źródle w *Bibliografii czasopism polskich za granicą*, co przejęła *Bibliografia historii Polski XIX wieku* i prace Kalembki, na czele z zamieszczoną w *Historii prasy polskiej* Jerzego Łojka. Dwie fundamentalne bibliografie i pomnikowa monografia utwierdziły tę atrybucję i wprowadziły ją do katalogów bibliotecznych; jej przyjęcie opiera się tylko na zaufaniu do opracowań traktowanych jako poważne (choć zarazem to odrzucenie autorytetu Estreichera) i zapewne na nieznanomości najstarszego przekazu. Najwłaściwszym opisem odpowiedzialności dla numeru pierwszego pozostaje więc: „Antoni Oleszczyński” (z podaniem źródła w „Kalendarzu Pielgrzymstwa Polskiego” z 1838 r. i wydaniu drugim *Bibliografii* Estreichera, a także z hipotezą o Michale Oleszczyńskim i wskazaniem jej źródła w „Noworoczniku Demokratycznym” i bibliografii z 1935 r.).

Trzeba jednak przyznać, że ostrożność w przypisywaniu roli redaktora czy wydawcy „Babina” Oleszczyńskiemu jest uzasadniona. Informacji o takiej pracy brak w jego biogramach z XIX w.: francuskojęzycznych biografiach Polaków wydanych przez Jana Czyńskiego (1836), kolejnych redakcjach *Encyklopedii powszechnej* Orgelbranda, szkicu z „Tygodnika Ilustrowanego” (1865) i wspomnieniach pośmiertnych w tym piśmie, „Kłosach” i „Tygodniku Powszechnym” (1879), biografiach pióra Seweryny Duchieńskiej, opartych na osobistej relacji z artystą i znajomości jego niepublikowanych pamiętników („Kłosa” 1865, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, „Biblioteka Warszawska” 1879), *Słowniku rytowników polskich* Juliana Kołaczkowskiego (1874) i jego *Spisie rycin Antoniego Oleszczyńskiego* (1880), *Słowniku rytowników polskich* Edwarda Rastawieckiego (1886), wydawnictwie *Подробный словарь русских гравёров XVI-XIX вв.* (1895); także w XX w. nie notują związku artysty z „Babinem” ani *Słownik pracowników książki polskiej*, ani *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*. Jednak brak ten nie musi dziwić w publikacjach podlegających cenzurze carskiej, a może go też uzasadniać fakt, że to praca drobna, zaangażowanie znacznie mniej istotne niż wiele prac grafika, mające może charakter raczej techniczny niż artystyczny i merytoryczny (skądinąd jednak wiemy o takich jego pracach – przygotowywaniu litografii z bratem Władysławem)<sup>31</sup>.

<sup>31</sup> *Oleszczyński (Antoine)*, [w:] J. Czyński, *Biographies polonaises extraites de la „Biographie des hommes du jour” par Germain Sarrut et B. Saint-Edme*, livre 1, Paris 1836, s. 29–31; K. W. Wójcicki, *Oleszczyński Antoni*, [w:] *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. 19, Warszawa 1865, s. 860–861; *Oleszczyński Antoni*, [w:] *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, [wyd. 2], t. 8, Warszawa 1874, s. 293; *Oleszczyński Antoni*, [w:] *S. Orgelbranda Encyklopedia powszechna*, [wyd. 3], t. 11, Warszawa 1901, s. 70–71; *Antoni Oleszczyński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1865, nr 303, s. 21–22; W. Chodzkiewicz, *Antoni Oleszczyński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1879, nr 173, s. 241–242; K. W. Wójcicki, *Antoni Oleszczyński*, „Kłosa” 1879, nr 720, s. 250–251; S. Duchieńska, *Antoni Oleszczyński*, „Tygodnik Powszechny” 1879, nr 25, s. 385–386; też, *Życie artysty*, „Kłosa” 1865, nr 1, s. 9; nr 2, s. 23–24; nr 4, s. 43–45; nr 5, s. 59–

Pewien związek „Babina” z Oleszczyńskim zaświadczać może niesygnowana rycina zdobiąca winietę czasopisma. Przedstawia ona dwóch szlachciców podpisanych nazwiskami założycieli Rzeczypospolitej Babińskiej z XVI w.: Stanisława Pszonkę (1511–1580) i Piotra Kaszowskiego (1520–1594). Technika litograficzna pozwoliła wykonać i powielić sprawny, swobodny rysunek o miękkich liniach i cieniach: postać o ciemnym zaroście, w ciemnym kołpaku z kitą i spiętej pod szyją, odsłaniającej żupan delii z jasnym futrzanym kołnierzem, została podpisana: „Pszonka”; zza jej lewego ramienia wychyla się szlachcic podpisany: „Kaszowski”, ubrany w ukazującą ozdobne odzienie spodnie delię z ciemnym kołnierzem, starszy mężczyzna o jasnym zaroście, bez nakrycia głowy, z wysokim czołem i niegęstymi włosami<sup>32</sup>. Przedstawienie to ma wyraźne (a dotąd nienotowane) pokrewieństwo z ryciną z albumu *Rozmaitości polskie. Variétés polonaises*, który Oleszczyński opracował i wydał w Paryżu u Pinarda z datą 3 maja 1833. W tece opatrzonej krótkimi notami rycin, związanych z ważnymi wydarzeniami z historii Polski i wybitnymi Polakami, wśród kilkudziesięciu stalorytów znajduje się, sygnowane splecionym inicjałem „AO” i datowane w Paryżu w 1834 r., przedstawienie uznawane za alegorię Rzeczypospolitej Babińskiej. Satyry trzymają na nim kartę z portretami dwóch szlachciców, a francuski podpis informuje, że to Pszonka i Kaszowski. Karta znajduje się w pozycji, która dla dokładnego przyjrzenia się postaciom każe obrócić rycinę o 90 stopni<sup>33</sup>, a ogląd prowadzi do wniosku, że to przedstawienie bardzo bliskie winiecie „Babina”. Nie jest to ten sam rysunek – nie mógłby być, zważywszy technikę litografii i stalorytu – ale różnice nie sprowadzają się do kwestii technicznych i ich konsekwencji artystycznych (mniej swobodny i szczegółowy rysunek portretu na stalorycie) ani do faktu, że to kompozycja lustrzanie odwrócona (co zresztą charakterystyczne dla kopiowania z odbitki): szlachcic z łysiną wychyla się zza prawego ramienia towarzysza, który jest tęższy i bardziej uśmiechnięty, ma odmienne rysy twarzy i kształt zarostu oraz jasny kołpak bez piór, a garderoba obu panów jest mniej ozdobna. To jednak dwie wersje tej samej kompozycji, wątpliwości nie pozostawia zwłaszcza wygląd i pozycja ciała łysiejącego szlachcica. Oczywiście nie rozstrzyga to kwestii autorstwa ryciny z „Babina” ani tym bardziej jego redakcji. Może jednak rycina z periodyku to rodzaj szkicu Oleszczyńskiego, w oparciu o który przygotował

---

60; nr 6, s. 69–70; nr 8, s. 93–94; nr 10, s. 118–120; też, Antoni Oleszczyński, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, nr 391, s. 143; nr 392, s. 148–150; nr 393, s. 167–168; nr 395, s. 190–191; nr 396, s. 200–201; też, Antoni Oleszczyński, Biblioteka Warszawska 1879 t. 2, s. 364–390; t. 3, s. 350–368; J. Kołaczkowski, *Oleszczyński Antoni*, [w:] tegoż, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce zamieszkałych lub czasowo w niej przebywających, od najdawniejszych do najnowszych czasów jako przyczynek do historii sztuk pięknych w Polsce*, Lwów 1874, s. 40–43; tenże, *Spis rycin Antoniego Oleszczyńskiego*, Biblioteka Warszawska 1880 t. 2, s. 106–117; E. Rastawiecki, *Oleszczyński Antoni*, [w:] tegoż, *Słownik rytowników polskich*, Poznań 1886, s. 218–232; *Олециньский*, [w:] Д.А. Ровинский, *Подробный словарь русских гравюров XVI–XIX вв.*, t. 2, СПб. 1895, szp. 712–720; W. Rukóżyo, *Oleszczyński Antoni*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 640; J. Polanowska, *Oleszczyński Antoni*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. *Malarze. Rzeźbiarze. Graficy*, t. 6, red. K. Mikocka-Rachubowa M. Biernacka, Warszawa 1998, s. 242–250; M. I. Kwiatkowska, U. Leszczyńska, *Oleszczyński Władysław*, tamże, s. 256; D. Kaczmarzyk, *Władysław Oleszczyński*, Warszawa 1962, s. 20–21.

<sup>32</sup> „Babin na Obcej Ziemi” 1832, nr 1, s. [1]; nr 2, s. [1].

<sup>33</sup> *Rozmaitości polskie. Variétés polonaises, contenant une collection des tableaux tirés des sujets les plus mémorables des annales polonaises et des portraits des hommes les plus distingués dans la guerre, dans la vie civique, en littérature, sciences et beaux-arts. Esquisses et gravures terminées avec des notes biographiques*, par A. Oleszczyński, Paris 1833.

staloryt? A może najpierw pracował nad stalorytem? Albo wykorzystał przedstawienie cudzego autorstwa znane z „Babina”, tworząc kompozycję do *Rozmaitości*? A może anonimowy autor w „Babinie” i Oleszczyński w *Rozmaitościach* oparli się na nieznanym dziś przedstawieniu Pszonki i Kaszowskiego?<sup>34</sup> To możliwe, zważywszy, że szlachcic z łysiną przypomina też Pszonkę z *La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque* Leonarda Chodźki (Paryż 1836–1837)<sup>35</sup> – choć trzeba zauważyć, że na kompozycji z „Babina”, odwróconej w stosunku do *Rozmaitości*, został podpisany jako Kaszowski. A może to właśnie rycina z winiety kazała w środowisku paryskich emigrantów w 1838 r. przypisać redakcję anonimowo wydanego periodyku A. Oleszczyńskiemu – autorowi podobnej ryciny z *Rozmaitości*? I – zapytajmy odważnie – może da się interpretować kartę w rękach satyrów z *Rozmaitości* jako periodyk „Babin”? Odpowiedzi na te pytania też nie udzielimy, zostawiając je pod rozwagę znawców warsztatu artystycznego Oleszczyńskiego. Podkreślmy tylko, że pokrewieństwo winiety czasopisma z ryciną z *Rozmaitości* uprawdopodobnia związek pisma z artystą.

„Babin na Obcej Ziemi” to periodyk literacki o charakterze satyrycznym. Już „Kalendarz Pielgrzymstwa” zwrócił uwagę na jego aspekt żartobliwy, określając go jako „pismo krotofilne”, w XIX w. nazwano je satyryczno-humorystycznym, w XX w. zaś stale kwalifikowano jako satyryczne lub polemiczno-satyryczne<sup>36</sup>. Odwołanie do wzorca satyry, czyli dydaktycznego ośmieszania, jest dla periodyku – którego założenia słusznie określono jako „program chłostania i bawienia emigrantów”<sup>37</sup> – bardziej adekwatne niż etykieta „humorystyczny”, eksponująca aspekt ludyczny. Jakość humoru pisma oceniano nieraz krytycznie, zwykle wyrażając sąd obcesowo, bez ukazania uwarunkowań historycznych („miało to być pismo krotochwilne, satyryczne, ale pozbawione było dowcipu”<sup>38</sup>).

Znakiem specyficznego humoru jest tytuł pisma. Użyty tu okolicznik miejsca nie jest neutralnie opisowy, lecz akcentuje sytuację obcości, wygnania. Żarty w tej sytuacji nie mogą być po prostu dobrymi dowcipami. Dotyczą tego, co szkodliwe i bolesne. To żarty w konwencji satyry. Zapowiada ją też toponim w tytule, przywołujący historię staropolskiego stowarzyszenia humorystyczno-satyrycznego z Babina na Lubelszczyźnie. Kilka lat po zarzuceniu prac nad „Babinem” tę tradycję Rzeczypospolitej Babińskiej przejęła też – z nazwiskiem jej współzałożyciela – redakcja innego, bardziej znanego, bo dłużej działającego, a i lepszego literacko periodyku „Pszonka”, który wychodził nieregularnie w latach 1839–1844 w Strasburgu, a następnie w Paryżu, pod redakcją Leona Zienkowicza, publikował m.in. teksty Seweryna Goszczyńskiego czy Lucjana Siemieńskiego i został utrwalony w publikacji *Album Pszonki* (Paryż 1845)<sup>39</sup>. Ze względu na znaczenie

<sup>34</sup> H. Widacka, *Rzeczpospolita Babińska i jej twórcy*, Silva Rerum, 19 sierpnia 2007 r., [https://www.wilanow-palac.pl/rzeczpospolita\\_babinska\\_i\\_jej\\_tworcy.html](https://www.wilanow-palac.pl/rzeczpospolita_babinska_i_jej_tworcy.html) (dostęp: 20.08.2020).

<sup>35</sup> *La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque*, sous la direction de L. Chodźko, t. 2, Paris 1836–1837.

<sup>36</sup> „Kalendarz Pielgrzymstwa Polskiego”, s. 101; K. Bartoszewicz, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 300; S. Zieliński, *Wspomnienia z tulactwa*, s. 17; L. Gocel, *Początki prasy Wielkiej Emigracji*, s. 15; K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 2, s. 9; M. Straszewska, *Życie literackie Wielkiej Emigracji we Francji*, s. 404; H. Stankowska, *Literatura i krytyka w czasopiśmie*, s. 12, 15; S. Kalembka, *Czasopiśmiennictwo emigracji popowstaniowych XIX wieku*, s. 287; tenże, *Prasa demokratyczna Wielkiej Emigracji*, s. 37; E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry*, s. 81; tenże, *Satyra polityczna*, s. 83–86; Z. Dźędźyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 6–7; J. Wiercińska, *Oleszczyński Antoni*, s. 751.

<sup>37</sup> H. Stankowska, *Literatura i krytyka w czasopiśmie*, s. 15.

<sup>38</sup> J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie*, s. 72.

<sup>39</sup> H. Żaliński, *Humor i satyra „Pszonki” w walce z przeciwnikami Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1967, Prace Historyczne

tego pisma badacze przypominali zwykle Rzeczpospolitą Babińską, omawiając satyryczność piśmiennictwa emigracyjnego; niekoniecznie zresztą przy tym wspominali o efemerycznym i trudno dostępnym poprzedniku „Pszonki”<sup>40</sup>. Natomiast w informacjach o „Babinie” nie zawsze zwracali uwagę na motyw babiński; nawet najwnikliwsze uwagi o periodyku nie wykorzystują tego tropu w interpretacji<sup>41</sup>. Tymczasem pismo zatytułowane „Babin na Obcej Ziemi”, opatrzone portretami założycieli Rzeczypospolitej Babińskiej, przypominające w numerze pierwszym dzieje staropolskiego stowarzyszenia, domaga się omówienia, które uwzględni motyw Babina. Motyw ten organizuje treść i przesłanie periodyku.

Szlacheckie koło towarzyskie pod nazwą Rzeczpospolita Babińska Pszonka i Kaszowski stworzyli zapewne w latach 50. XVI w. jako stowarzyszenie humorystyczne, którego motto stanowiła psalmiczna sentencja: „każdy człowiek jest kłamcą” (Ps 115, 2 w Wulgacie: *omnis homo mendax*). Jego fundamentem była zabawa, polegająca na opowiadaniu absurdalnych anegdot, łgarskich facecji – np. o przetaku pełnym wody czy łowieniu ryb przez wypalenie sadzawki – i na prześmiewczym przydzielaniu na ich podstawie stanowisk, urzędów i godności na opak – np. babińskiego myśliwego za opowieść o nieprawdopodobnym polowaniu. Rzeczpospolita Babińska stanowiła więc karykaturalny obraz państwa. Jedyne źródło do jej dziejów z XVI w. to *Descriptio Reipublicae Babinensis* w *Annales* Stanisława Sarnickiego (ok. 1532–1597) – wydany w Krakowie w 1587 r. (i potem w *Historiae Polonicae libri* Jana Długosza w Lipsku w 1712 r.) opis, przedstawiający rytuały o karnawałowym charakterze jako żarty służące poprawie obyczajów. Już w XVII w. Babin opiewała literatura. W 1617 r. dwa panegyryki na ślub wnuczki Pszonki – *Carmen ad hospitem de iure Babinensium antiquissimo* Bartłomieja z Wrześni i *Morocosmea Babińskie* Jana Achacego Kmity – przedstawiły zbiór babińskich anegdot i nominacji i ogłosiły, że do towarzystwa należeli m.in. Jan Kochanowski i Mikołaj Rej – co zresztą nie jest potwierdzone ani w źródłach do ich biografii, ani w ich twórczości. Informacje Sarnickiego powtórzyli u schyłku XVII w. m.in. Mikołaj Chwałkowski (*Singularia quaedam Polonica*, Varsaviae 1696) i Krzysztof Hartknoch (*De republica Polonica libri duo*, Lipsiae 1698). O babińskich żartach ku naprawie obyczajów wspomniał Wespazjan Kochowski w epigramacie *O babińskiej monarchiej z Niepróżnującego próżnowania* (Kraków 1674).

W trudnym XIX stuleciu temat Rzeczypospolitej Babińskiej przyciągał Polaków wizją staropolskiej kultury, barwnej i inteligentnie dowcipnej, swobodnej, lecz ambitnej intelektualnie, zaangażowanej moralnie i społeczno-politycznie w życie wolnego narodu i silnego państwa. Zainteresowanie to wzmożło się w drugiej poł. XIX w. i kulminowało w latach 80. i 90. tegoż wieku w związku z obrazem Jana Matejki<sup>42</sup>,

---

III, z. 26, s. 189–202; A. Mazanek, *Adam Mickiewicz na łamach „Pszonki”*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1970, nr 5, s. 71–78; E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 25–74.

<sup>40</sup> A. Górski, *Śmiech i satyra na Emigracji*, „Słowo Polskie” (wyd. popołud.) 1904, nr 161, s. 1–2; nr 163, s. 1–2; nr 165, s. 1–2; nr 167, s. 1–3; S. Vrtel-Wierczyński, *Do dziejów satyry na Emigracji*, s. 190; J. Willaume, *Z politycznej satyry Wielkiej Emigracji*, „Przeszłość” 1933, nr 5, s. 69–72; nr 6, s. 84–89; H. Żaliński, *Humor i satyra*, Z. Dźedżyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 6.

<sup>41</sup> E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry*, s. 81; też, *Satyra polityczna*, s. 83–86.

<sup>42</sup> J. Matejko, *Rzeczpospolita Babińska*, olej, 1881, Muzeum Narodowe w Warszawie; M. G., *Rzeczpospolita Babińska. Obraz Jana Matejki*, „Tygodnik Powszechny” 1883, nr 37, s. 584, 587–588; nr 38, s. 604–605 (tu kopia drzeworytnicza Bronisława Puca i Walentego Ciechomskiego).



edycją dokumentów towarzystwa z XVII w. i staropolskich tekstów o nim<sup>43</sup> oraz dyskusją Kazimierza Bartoszewicza z tezami Stanisława Tarnowskiego i Stanisława Windakiewicza na temat kształtu i znaczenia Rzeczypospolitej Babińskiej<sup>44</sup> (przeciw tezie o jej wysokim poziomie kulturalnym i późniejszym upadku badacz dowodził, że Babin nigdy nie był zjawiskiem o szczególnej wartości i wadze)<sup>45</sup>. Te fakty z drugiej poł. XIX w. przypominano też przy omawianiu prasy emigracyjnej<sup>46</sup>, co jest przecież w odniesieniu do „Pszonki” i „Babina na Obcej Ziemi” anachroniczne. Można je wspominać ze względu na ewentualne oddziaływanie „Babina”, jednak aby wskazać źródła jego idei i konwencji oraz właściwy mu kontekst, należy przypomnieć obecność tematu babińskiego w kulturze pierwszej poł. XIX w.

Obecność ta zaczyna się od publikacji ks. Franciszka Ksawerego Szaniawskiego (1768–1830), która miała źródło w ważnym wydarzeniu życia naukowo-kulturalnego: w Warszawskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk Szaniawski – jego członek od 1809 r., wykładowca na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego od 1817 r.<sup>47</sup> – miał dwa odczyty o Babinie – na posiedzeniu Działu Nauk (10 listopada 1817 r.) i na posiedzeniu publicznym (15 stycznia 1818 r.), gdzie „pospieszyła Stolica, by powitać i usłyszeć zapowiedziane rozprawy”<sup>48</sup>. Prelekcję ogłoszono w „Rocznikach Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”<sup>49</sup> i w „Pamiętniku Warszawskim”

---

<sup>43</sup> *Akta Rzeczypospolitej Babińskiej według oryginalnego rękopisu*, wyd. S. Windakiewicz, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, Kraków 1895, t. 8.

<sup>44</sup> S. Tarnowski, *Rzeczypospolita Babińska*, „Przegląd Polski” 1882, z. 10, s. 163–199; S. Windakiewicz, *Przedmowa do: O Rzeczypospolitej Babińskiej*, [w:] *Akta Rzeczypospolitej Babińskiej*, s. 1–29; K. Bartoszewicz, *Rzeczypospolita Babińska*, tenże, *Rzeczypospolita Babińska*, Lwów 1902; toż, Warszawa 1909.

<sup>45</sup> K. Schuster, *Rękopisy ze zbioru Pszonków z Babina w Ossolineum (Uwagi o rękopisach i uzupełnienia do biografii ostatniego burgrabiego Rzeczypospolitej Babińskiej)*, „Ze Skarbcza Kultury” 1957, z. 1, s. 5–21; H. Domańska, *Kaszowski Piotr*, PSB, t. 12, Wrocław 1966–1967, s. 209–210; S. Tworek, *W kręgu sporów o „Rzeczypospolitą Babińską”*, „Rocznik Lubelski” 1972, t. 15, s. 155–168; P. Buchwald-Pelcowa, *Francuskie i niemieckie echa staropolskiego Babina*, [w:] *Literatura staropolska i jej związki europejskie*, red. J. Pelc, Wrocław 1973, s. 299–307; J. Tazbir, *Rzeczypospolita Babińska w legendzie literackiej*, s. 1–19; W. Urban, *Pszonka Adam, Pszonka Jakub, Pszonka Stanisław*, PSB, t. 29, Wrocław 1986, s. 283–287; B. Nadolski, C. Mielczarski, D. Platt, *Towarzystwa literackie i naukowe*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*, red. T. Michałowska, Wrocław 1998, s. 979–980; M. Wichowa, *Pisarstwo Jana Ostroroga (1565–1622)*, Łódź 1998, s. 269–273; A. Kuś, *Rzeczypospolita Babińska – parodia i utopia*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 2003, s. 129–141; R. Grześkowiak, *Rej między innymi. Rzeczypospolita Babińska a poeci*, [w:] *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red. J. Sokolski, M. Cieński, A. Kochan, Wrocław 2007, s. 277–289; M. M. Kacprzak, *Kultura staropolska w dramacie młodopolskim. „Jegomość Pan Rej w Babinie” Adolfa Nowaczyńskiego*, [w:] *W teatrze dziejów. Dramat historyczny ostatnich 150 lat. Problemy lektury*, red. M. J. Olszewska, D. M. Osiński, Warszawa 2016, s. 383–402. Opracowania te odsyłają też do encyklopedii, edycji źródeł, teatru i literatury z drugiej poł. XIX w.

<sup>46</sup> Z. Dźędzyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 6; E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 25–28.

<sup>47</sup> H. E. Wyczawski, *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, Warszawa 1983, s. 248–250.

<sup>48</sup> A. Kraushar, *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*, ks. 3, *Czasy Królestwa Kongresowego*, [t. 1] *Czterolecie pierwsze 1816–1820*, Kraków–Warszawa 1902, s. 152, 155–157, 179, 181, 185; cyt.: tamże, s. 179.

<sup>49</sup> F. K. Szaniawski, *O Rzeczypospolitej Babińskiej. Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 15 stycznia roku 1818*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1818, t. 12, s. 140–161.

w 1818 r. pt. *O Rzeczypospolitej Babińskiej. Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 15 stycznia roku 1818*<sup>50</sup> i przedrukowano w „Rozmaitościach” – dodatku do „Gazety Lwowskiej”<sup>51</sup>. Budziła zainteresowanie w świecie naukowym już przed wygłoszeniem: „JP. Ambroży Grabowski w Krakowie, powziąwszy z gazet wiadomość, iż [...] czytany będzie rys historyczny Rzeczypospolitej Babińskiej, przysłał *Morocosmea Babińskie* [...] Jana Achacego Kmity” (s. 321)<sup>52</sup>. Nadesłana przez historyka i kolekcjonera (1782–1868) informacja o staropolskim utworze uzupełniła ustalenia prelegenta. Asumpt do jego pracy dało zaś ważne odkrycie – za umożliwienie poznania nowo ujawnionego rękopisu z XVII w. Szaniawski złożył podziękowanie Felicjanowi Biernackiemu (1775–1853), sekretarzowi Adama Jerzego Czartoryskiego i bibliotekarzowi w Puławach, który prowadził „przez kilka lat w Szwecji prace koło zbierania rękopism tyczących się dziejów polskich” i spowodował, że „szacowny ten zbiór [...] Zbogaca Bibliotekę Książąt Czartoryskich w Puławach”<sup>53</sup>. W efekcie podróży Biernackiego z 1810 r. rewindykowano z Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie i Uniwersyteckiej w Uppsali druki i rękopisy wywiezione z Rzeczypospolitej podczas drugiej wojny północnej, a wśród nich manuskrypt rodziny Pszonków ze spisem urzędników babińskich, anegdotami, którymi zasłużyli na nominacje, i tekstami o Babinie z XVI–XVII w. (m.in. Sarnickiego). Zanim rękopis znalazł się w Szwecji, należał do spadkobierców założyciela Rzeczypospolitej Babińskiej, Jakuba Pszonki – Wacława Zamoyskiego i Adama Pszonki, po czym miał przejść na własność Tarłów<sup>54</sup>. Pełna treść kodeksu została, jak wspomniano, opublikowana w starannej edycji przez Windakiewicza dopiero w 1895 r. Jednak Szaniawski już w 1818 r. przedstawił ogólnie pochodzenie manuskryptu, zaznaczając, że obejmuje on tylko „część aktów, czyli protokółów Rzeczypospolitej Babińskiej”, choć „okazuje długie jej trwanie i po zejściu tych osób, które ją założyły” (s. 311) „od roku 1601 aż do roku 1677” (s. 318). Dał opis fizyczny rękopisu, poinformował o zawartości i opublikował wyciąg z nominacji i anegdot, zwracając uwagę na słabość dowcipów z niespokojnych czasów po śmierci Zygmunta II. Przypomniał wiadomości o stowarzyszeniu i ich źródła – *Annales Sarnickiego* (głównie na nich oparł relację o celach i dziejach Babina), wykorzystane w XVII w. przez Chwałkowskiego i Hartknocha. Ważna część rozprawki to próba wskazania analogii i wpływów Rzeczypospolitej Babińskiej, przede wszystkim na francuskie i włoskie towarzystwa humorystyczne. Znamienne, jak Szaniawski ujmuje temat – choć zafascynowany barwną obyczajowością staropolskiego stowarzyszenia, jego absurdalnym żartem i nieokiełznaną

<sup>50</sup> Toż, „Pamiętnik Warszawski” 1818, t. 10, nr 3, s. 307–330.

<sup>51</sup> Tenże, *O Rzeczypospolitej Babińskiej (Z Pamiętnika Warszawskiego). Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 15 stycznia roku 1818*, „Rozmaitości” 1818, nr 6, przydatek do nr 5 „Gazety Lwowskiej”, s. 41–47.

<sup>52</sup> Pracę Szaniawskiego cytujemy za wydaniem w „Pamiętniku Warszawskim”, w nawiasach po cytatach wskazując ich lokalizację (numery stron).

<sup>53</sup> S. Staszic, *Zagajenie Posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 30 kwietnia 1812 roku*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1816, t. 9, s. 426–427.

<sup>54</sup> F. K. Szaniawski, *O Rzeczypospolitej Babińskiej*, s. 310–311, 318–321; Ł. Gołębiowski, *Rzeczpospolita babińska*, „Lwowianin” 1841, z. 7, s. 155; S. Tarnowski, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 166–168; S. Windakiewicz, *Przedmowa*, s. 1–3; K. Bartoszewicz, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 16–23; Z. Głoger, *Babińska Rzeczpospolita*, s. 90–93; K. Buczek, *Biernacki Felicjan*, PSB, t. 2, Wrocław 1936, s. 79–80; J. Pezda, *Zbiory rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2009, nr 2/2, s. 13; A. Wnuk, *Rzeczpospolita Babińska na trakcie z Urzędowa do Lublina*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2016, s. 101.

wesołością, jakby potrzebuje dla niego usprawiedliwienia. Za Sarnickim dowodzi satyrycznych, dydaktycznych celów Babina. Podkreśla, podając przykłady z historii kultury, że rozsądna, wysmakowana i moralna zabawa daje „korzyści dla przyzwoitych obyczajów tak potrzebnych narodom i w ogólności dla dobra prawdziwego” (s. 329–330). Twierdzi, że Rzeczpospolita Babińska „oświecając umysły i wzruszając przyjemnie serca [...] poprawiała wady ludzkości” (s. 309–310), żarty „skutecznym były środkiem do poprawy wad, uchybień, niedorzeczności i śmieszności w postępowaniu ludzkim, nadawały szczególnie młodzieży umiarkowanie, skromność, grzeczność, uprzejmość” (s. 317–318). Babin według Szaniawskiego to warta naśladowania praktyka dowcipu o celu satyrycznym.

Warto podkreślić, że historia Babina była w pierwszej poł. XIX w. znana również we Francji. Szaniawski wskazał część tropów francuskiej recepcji Sarnickiego, którego dwa razy tłumaczono na francuski już w XVIII w. Pierwszy przekład wiąże się ze stowarzyszeniem *Régiment de la calotte*, które w *Journée calotine* z 1732 r. (wydany w fikcyjnym Moropolis) przyznało się do pokrewieństwa z Babinem, poznanym zapewne dzięki otoczeniu królowej Marii Leszczyńskiej, obdarowanej zresztą przez *Régiment* dyplomem analogicznym do babińskich nominacji. W broszurze przedrukowano za Hartknochem tekst Sarnickiego z francuskim przekładem. Kolejne tłumaczenie znalazło się w amsterdamskim „Bibliothèque Germanique” z 1734 r. (t. XXIX), gdzie również wskazano na pochodzenie *Régiment de la calotte* od Rzeczypospolitej Babińskiej. W 1764 r. ogłoszono zaś z fikcyjnym warszawskim adresem (druk w... oficynie Pszonki – „l’Imprimerie de Psombka”) *Essai politique sur la Pologne*, gdzie autor – zidentyfikowany jako dyplomata w Polsce, Louis-Adrien Duperron de Castera (1705–1752)<sup>55</sup> – uznał Babin za przykład polskiego humoru. Dziełko, rozszerzone w *Tableau historique et politique de la République de Pologne*, włączył do *Les Loisirs* w wydaniach z 1774 i 1775 r. Eon de Beaumont (1728–1810). Natomiast Fryderyk August Schmidt w *Abrégé chronologique de l’histoire de Pologne* z 1763 r. (wydanie niemieckie: 1768), a za nim Constant d’Orville w *Les fastes du royaume de Pologne et de l’empire de Russie* po 1769 r. wymieniali wśród znamienitych polskich uczonych Kaszowskiego. Informacja o Babinie znalazła się jeszcze w *Beautés de l’histoire de Pologne* Pierre-Jean-Baptiste Nougareta (1742–1823), ogłoszonym w Paryżu w 1814 r. i w polskim przekładzie we Lwowie w 1816 r. Literat donosił o wesołym stowarzyszeniu z czasów Zygmunta Augusta, naśladowanym we Francji w XVIII w. (z pewnością chodzi o *Régiment de la calotte*), a nieco zniekształcony lwowski przekład przedstawił towarzystwo francuskie jako podobne do polskiego, ale nie w wyniku naśladowania, Rzeczpospolitą Babińską określił zaś jako sektę, zapewne w skojarzeniu z masonerią<sup>56</sup>. To skojarzenie pojawiło się i w innej publikacji, zaświadczającej znajomość *Journée calotine* – wydanej w Krakowie w 1832 r. *Bibliotece historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących* Józefa Andrzeja Załuskiego<sup>57</sup> (1702–1774), której rękopis Szaniawski przywołał wraz z tekstami francuskimi o *Régiment*.

<sup>55</sup> J. Lorentowicz, *La Pologne en France. Essai d’une bibliographie raisonnée*, t. 2, Paris 1935, nr 103, s. 2083.

<sup>56</sup> P.-J.-B. Nougaret, *Piękności historii polskiej, czyli zbiór zdarzeń najważniejszych, najbardziej interesujących, wyjętych z roczników tego narodu, z kawalkami ciekawymi o ich obyczajach i zwyczajach, zaczawszy od wieku VI-go, włącznie aż do panowania Stanisława Augusta*, dzieło przeznaczone do oświecenia młodzieży, Wrocław 1816, s. 181–182.

<sup>57</sup> J. A. Załuski, *Biblioteka historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących*, z przypisami J. E. Minasowicza, nowymi przypisami pomnożył i wydał J. Muczkowski, Kraków 1832, s. 32–33.

Zanotował on jeszcze jeden fakt z początku XIX w.: połączył z tradycją babińską nieznaną polsko-francuskie towarzystwo literackie „Betomanie”, powstałe „podczas bytności wojsk francuskich w Warszawie r. 1807” (s. 328–329).

W kontekście „Babina na Obcej Ziemi” warto wspomnieć też o niemieckich śladach Rzeczypospolitej Babińskiej. M.in. w 1654 r. ogłoszono (w Królewcu?) broszurę *Beschreibung des Ursprungs der Alabander* o stowarzyszeniu humorystycznym w Prusach, zawierającą tekst Sarnickiego z niemieckim przekładem; publikację odnaleziono w Bibliotece XX. Czartoryskich, gdzie trafiły też akty Babina. Istnieje hipoteza – oparta na tych aktach, gdzie mowa m.in. o „zaciągu” na obronę Babina szlachciców z Malborka i Elbląga w 1613 r. – iż to oni przynieśli wieści o stowarzyszeniu do Prus, gdzie przechowały się w tradycji ustnej<sup>58</sup>. Czy może aż do pobytu w Elblągu wojsk polskich w 1832 r.?

Do 1832 r. Babin pojawił się jeszcze kilkakrotnie w polskich publikacjach. W 1828 r. Franciszek Siarczyński (1758–1829), pijarski historyk i geograf, poeta i publicysta, od 1829 r. członek przybrany WTPN, we lwowskim słowniku biograficznym *Obraz wieku panowania Zygmunta III* zamieścił notę o „burgrabi” babińskim Adamie Pszonce, przypomniał o staropolskich panegirykach i wyraził przekonanie o późniejszym upadku wzniosłych ideałów Babina<sup>59</sup>. W *Przysłowiach narodowych* (Warszawa 1830) Kazimierz Władysław Wójcicki przedstawił historię Rzeczypospolitej Babińskiej, przedrukowując (z podaniem źródła) obszernie fragmenty tekstu Szaniawskiego (i za jego pośrednictwem Sarnickiego), z uzupełnieniami za Siarczyńskim, cytatami z poezji Wacława Potockiego i Ignacego Krasickiego oraz objaśnieniem sensu powiedzeń: „Rycerz z Babińskiej wyprawy” i – notowanego przez *Proverbia Polonica* Salomona Rysińskiego (Lubcz 1618) – „Musiał to w Babinie słyszeć”<sup>60</sup>. W pierwszej poł. XIX w. drukowano również starsze teksty o Babinie. Krótka nota znajdowała się w *Historii książąt i królów polskich* pijara Teodora Wagi (1739–1801), wydanej w Warszawie w 1770 r. i wielokrotnie wznawianej od 1806 r., też w opracowaniu Joachima Lelewela (m.in. Wilno-Warszawa 1818, Wilno 1824, 1831). W opisie panowania Zygmunta Augusta mowa tu o satyrycznym stowarzyszeniu, które „dziwnie wesołego i żartobliwego humoru szlachcic, nazwiskiem *Pszonka*, wymyślił ku poprawie przez uczciwe żarty obyczajów narodowych i bezprawiów niektórych w rządy wkradających się, hasło jej było: *Ridendo castigo mores*”<sup>61</sup>. Hasła tego nie podał Sarnicki, a do dziś powtarzana informacja o nim to właśnie interpretacja Wagi. Także w 1830 r. pijar Adam Jakubowski (1801–1882) wydał w Warszawie uzupełnioną encyklopedię *Zbiór potrzebniejszych wiadomości* I. Krasickiego z 1781 r., gdzie w hasło *Babin* znalazł się skrócony przekład tekstu Sarnickiego. Krasicki podał, że Rzeczpospolita Babińska zgasła ze śmiercią założycieli<sup>62</sup>, czyli informację sprzeczną z doniesieniami Szaniawskiego, bo pochodzą-

<sup>58</sup> K. Bartoszewicz, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 17–18; P. Buchwald-Pelcowa, *Francuskie i niemieckie echa...*, s. 297–307; J. Tazbir, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 12–13.

<sup>59</sup> *Pszonka Adam*, [w:] F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występki, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadla ułożony*, cz. 2, Lwów 1828, s. 114–115.

<sup>60</sup> *Rycerz z Babińskiej wyprawy*, [w:] K. W. Wójcicki, *Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem źródła początku oraz sposobu ich użycia, okazujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesady, starożytności i wspomnienia ojczyste*, t. 3, Warszawa 1830, s. 12–27.

<sup>61</sup> T. Waga, *Historia książąt i królów polskich krótko zebrana*, dla lepszego użytku powtórnie przejrzana i dodatkami pomnożona, [wyd. J. Lelewel], Wilno-Warszawa 1818, s. 175–176.

<sup>62</sup> I. Krasicki, *Babin*, [w:] tegoż, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, t. 1, Warszawa-Lwów 1781, s. 141–142; tenże, *Babin*, [w:] tegoż, *Dzieła (Dopełnienie)*

cą sprzed sprowadzenia ze Szwecji akt Babina. Krasicki wspomniał o Babinie jeszcze w wierszu *Wyjazd z Warszawy. Do księcia Stanisława Poniatowskiego* z 1786 r., również kilkakrotnie ogłaszanym na początku XIX w. w *Dzielach* (Warszawa 1802, 1804, 1812) i cytowanym w *Przysłowiach narodowych* Wójcickiego. Sześciowiersz o Babinie, gdzie „Kto głupstwo zrobił, został urzędnikiem”, opatrzone przypisem o treści identycznej z hasłem ze *Zbioru potrzebniejszych wiadomości*<sup>63</sup>. Ponadto, według hasła *Dramat i dramaty* u Estreichera, w pierwszej ćwierci XIX w. powstały dwa nieznanne dziś dramaty o Rzeczypospolitej Babińskiej. W 1823 r. grano sztukę Ludwika Sowińskiego *Pszonka. Obywatel ziemi lubelskiej, czyli krotofile w Babinie. Komedja w 3 aktach*<sup>64</sup>. W 1824 r. w Lublinie wystawiono sztukę *Pszonka* Kajetana Jaxy Marcinkowskiego, napisaną za namową gen. Franciszka Morawskiego, a jej premierze towarzyszyło ośmieszenie autora (opisane w liście Morawskiego do Wincentego Krasieńskiego i pamiętnikach Kajetana Koźmiana), z czym zresztą wiązała się (znana z korespondencji Morawskiego i Koźmiana) iście babińska anegdota – pocie wręczono pismo z rzekomą nominacją, a po upublicznieniu podmieniono je na sygnowane przez „ministra w szpitalu głupich prezydującego”<sup>65</sup>.

W podobnym czasie i środowisku co „Babin na Obcej Ziemi” w Paryżu powstały dwa wspomniane już dzieła, w których Rzeczpospolitą Babińską przedstawiono jako istotne zjawisko polskiej kultury. Pierwsze to wspomniany staloryt z alegorią Babina w *Rozmaitościach polskich* Oleszczyńskiego (1833). Artysta dedykował go po francusku Ferdynandowi Chotomskiemu (1797–1880), lekarzowi i artyście, powstańcowi i emigrantowi paryskiemu, tu przedstawionemu jako autor trawestacji *Eneidy*, ale znanemu też jako twórca satyr, anakreontyków i przeróbek komedii Moliera. Na rycinie dwóch satyrów w fletnią, dzbanem i maską komiczną siedzi przed sarkofagiem Pszonki i Kaszowskiego, dzierżąc kartę z ich portretami i sentencją *Ridendo castigabant mores*, a francuski podpis przedstawia Rzeczpospolitą Babińską jako stowarzyszenie satyryczne, którego cel to poprawianie obyczajów społeczeństwa przez ośmieszanie występków<sup>66</sup>. Zapewne to tę pracę, według opisu Oleszczyńskiego mieszczącą „portrety Pszonki i Kaszowskiego, którzy w XVI wieku wiele się przyczynili do poprawy obyczajów, wystawiając zdrożności na pośmiewisko”, autor przesłał na posiedzenie Towarzystwa Literackiego w Paryżu, wraz z innymi „rycinami, poświęconymi, jak głównie wszystkie jego prace, historii narodowej” i z objaśniającym listem z 10 grudnia 1834 r.<sup>67</sup> Drugie dzieło to wydana w Paryżu przez Ignacego Stanisława Grabowskiego w latach 1836–1837 encyklopedyczna *La Pologne historique, littéraire, monumentale*

---

nia) w żadnym z dotychczasowych wydań nie zawarte, a po większej części z własnoręcznych po śmierci Autora pozostałych rękopismów wyjęte, [oprac. A. Jakubowski], t. 1, Warszawa 1830, s. 193–194.

<sup>63</sup> Tenże, *Wyjazd z Warszawy. Do księcia Stanisława Poniatowskiego*, [w:] tegoż, *Dzieła*, t. 2: *Dzieła poetyckie*, [wyd. F.K. Dmochowski], Warszawa 1802, s. 315–316.

<sup>64</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 4, Kraków 1966, s. 360 (w wydaniu pierwszym *Bibliografii polskiej*, część 1: *Stolecie XIX*, t. 1, s. 353, podano datę 1844, może przez skojarzenie z periodykiem „Pszonka”).

<sup>65</sup> Tamże, s. 332; J. S. Bystron, *Kajetan Jaxa Marcinkowski*, [w:] tegoż, *Literaci i grafomani z czasów Królestwa Kongresowego 1815–1831. Dwanaście portretów*, Lwów 1938, s. 228–230, 233; A. Timofiejew, *Lubelskie lata Franciszka Morawskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska. Lublin – Polonia” 2005, Sectio FF, wol. 23, s. 104; K. Rejmer, *Zapomniana historia nauki. Panny apteczkowe, znachorzy, kołtuny*, Warszawa 2019, s. 275–284.

<sup>66</sup> *Rozmaitości polskie. Variétés polonaises*.

<sup>67</sup> „Kronika Emigracji Polskiej” 1834, t. 2, ark. 12, s. 181–182.

*et pittoresque* Chodźki z artykułami o polskiej kulturze i historii<sup>68</sup>. Relację o życiu kulturalno-literackim Rzeczypospolitej za Zygmunta Augusta otwiera tu oparta na tekstach Sarnickiego i Szaniawskiego opowieść o Rzeczypospolitej Babińskiej – satyrycznej akademii literackiej, założonej pod hasłem *ridendo castigo mores* dla poprawy obyczajów narodowych i obnażenia wad rządzących. Temu tekstowi (niesygnowanemu, więc autorstwa Chodźki) towarzyszy także wspomniany wizerunek Pszonki z podpisem: „Fondateur de la République Satirique de Babin”<sup>69</sup>, który stał się niemal kanonicznym przedstawieniem tej postaci – spopularyzowany m.in. przez winięty periodyku Zienkowicza. Rycina, jak wiele w *La Pologne* niesygnowana, raczej nie wyszła spod ręki Oleszczyńskiego, który współpracował przy tym wydawnictwie, jednak – jak wspomnieliśmy – nosi znamiona podobieństwa do przedstawionej w *Rozmaitościach*. Po zniknięciu „Babina na Obcej Ziemi”, w latach 30. i 40. XIX w. pamięć o staropolskim stowarzyszeniu nie zanikła, do czego przyczynił się właśnie „Pszonka” Zienkowicza<sup>70</sup>. Polacy postrzegali wówczas Babin przede wszystkim jako ważne zjawisko ze sfery dawnej kultury literackiej oraz motyw literacki, a także znak konwencji literackiej – właściwego satyrze moralistycznego oddziaływania przez ośmieszenie.

W krótkim żywocie satyrycznego „Babina na Obcej Ziemi” ogłoszono tylko trzy teksty – różne gatunkowo utwory literackie.

Numer pierwszy pisma wypełnia *List nadesłany z Elbląga dnia 1 maja 1832*, zgodnie z tytułem mający formę fikcyjnej epistoły. Pełni on funkcję wprowadzenia do periodyku, literackiego – więc nieprecyzyjnego i niedosłownego – artykułu wstępnego, który wyjaśnia znaczenie tytułu pisma, zapowiada jego treść i konwencję oraz cele. Adresat *Listu* został określony jako „towarzystwo Babińców” (s. 16)<sup>71</sup>, należące do polskiej emigracji we Francji. Podpisu pod listem ostentacyjnie brak (zakończenie: „czeka na odpis – ”, s. 16), a autor przedstawia się jako „znękaną odnawiającą się raną” „wygnaniec i żebrak” (s. 4) w lazarecie w Elblągu. Mogłoby się wydawać, że należy on do polskiej armii, która po klęsce powstania listopadowego znalazła się w październiku 1831 r. w Prusach, jednak w toku opowieści okazuje się, że na internowanych patrzy z podziwem i estymą, a sam jest w Elblągu dłużej. Jego życiorysu nie doprecyzowano; może był w pierwszych oddziałach powstańczych, które uciekając z Litwy znalazły się w Prusach już w lipcu 1831 r.<sup>72</sup>

---

<sup>68</sup> A. Banach, *Ilustracja na wygnaniu*, [w:] tegoż, *Polska książka ilustrowana 1800–1900*, Warszawa 1959, s. 151; R. Jaskuła, *Literatura i historia Polski w wydawnictwach francuskich Karola Forstera w latach 1833–1879*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, nr 40/1, s. 69.

<sup>69</sup> *La Pologne*, s. 310–312.

<sup>70</sup> J. I. Kraszewski, *Yako sathan kuśił Pustelnika na puszcze. Legenda którą opowiedał Pan Mikołaj Rey z Nagłowice u Pana Pszonki na Babinie*, „Bojan” 1838, cz. 1, s. 93–102; K. Hoffmanowa, *Jan Kochanowski w Czarnolesie. Obrazy z końca szesnastego wieku*, Lipsk 1842, t. 1, s. 215, 341; t. 2, s. 210 n., 354–356; Stanisław Pszonka, „Przyjaciel Ludu” 1839, nr 28, s. 219–220; *Babińska Rzeczpospolita*, [w:] S. Plater, *Mała encyklopedia polska*, t. 1, Leszno–Gniezno 1841, s. 29–30; Ł. Gołębiowski, *Rzeczpospolita babińska*, s. 153–157; E. K., *Babin*, [w:] *Starożytności polskie*, t. 1, Poznań 1842, s. 59–60; A. Mickiewicz, *Lekcja trzydziesta pierwsza (21 maja 1841)*, [w:] tenże, *Kurs pierwszoletni (1840–1841) literatury słowiańskiej wykładanej w Kolegium Francuskim*, Paryż 1843, s. 280; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 4, Kraków 1844; W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3, Warszawa 1852.

<sup>71</sup> *List nadesłany z Elbląga dnia 1 maja 1832* cytujemy wg pierwodruku: „Babin na Obcej Ziemi” 1832, nr 1, w nawiasach po cytatach podając ich lokalizację (numery stron).

<sup>72</sup> W. Zawadzki, *Zgony Powstańców Listopadowych na Żuławach i Powiślu 1831–1832*, „Studia Elbląskie” 2011, nr 12, s. 25.

Tekst ma kompozycję, którą można określić jako szkatułkową i która – na miarę swej niewielkiej i mało dopracowanej formy – nawiązuje do tradycji XVIII-wiecznych powieści: w liście, między fragmentami, w których nadawca wyklada swą sprawę, zawiera się opowiadanie z jego nieodległej przeszłości (zainicjowane: „Słuchajcie najpierw cierpliwie opisu mych przygód”, s. 3), w nim przytoczona została opowieść innego narratora („tak do mnie mówić zaczął”, s. 6), a do tekstu włączono też historię założonej w XVI w. Rzeczypospolitej Babińskiej, niemal cytat ze znanych opracowań tematu (wprowadzony: „Wiadomo wam, że”, s. 10). Właściwego bohatera opowieści nadawca miał poznać w elbląskim lazarecie, gdzie przed śmiercią pozostawił mu on testament i dziedzictwo. Jego nazwisko jest znaczące: Tadeusz Kaszowski. Znaczące są także jego losy, przedstawione niechronologicznie w opowieści nadawcy i we włączonej w nią relacji. To biografia bohaterskiego polskiego powstańca. Kapitan przybywa z Królestwa Polskiego, na piersi nosi listy narzeczonej z Bełżyc na Lubelszczyźnie i majaczy, że jest w Warszawie. Odnosił rany w bitwie pod Wawrem (czyli w lutym lub marcu 1831 r.), po bitwie pod Iganiami (w kwietniu 1831 r.) otrzymał z rąk generała Jana Skrzyneckiego Krzyż Kawalerski, zapewne znów ranny, skoro wstążka odznaczenia (przekazywana w testamencie podkomendnym) zbroczona jest krwią. Do lazaretu trafił przez obrażenia w „napadzie elbląskim”, w „poszarpanym bagnetami na piersiach uniformie”, z „potłuczoną głową kolbami landwerów brandenburgskich”, jako „jedna z ofiar gościnności pruskiej”, gdy „żołnierzom naszym ofiarowano amnestię, a do korzystania z onej zachęcano kolbą i bagnetami, lecz cała ta garstka walecznych, trwając niezachwianie w pierwotnym swym postanowieniu, na najsrozsze przygotowała się męki, a przymuszona nareszcie gwałtem odeprzyć spokojnie przy pieniach ojczystych oczekiwała męczeństwa, w nadziei przyszłego życia Ojczyzny naszej” (s. 5–6). A więc to Kaszowski należy do wojskowych, którzy w październiku 1831 r. przybyli z generałem Maciejem Rybińskim do Prus, wzbudzili entuzjazm ludności i niepokój władz, a w listopadzie 1831 r. po carskiej amnestii w obawie przez represjami wzbranieli się przed powrotem do kraju, przez co zostali brutalnie zaatakowani przez huzarów 22 grudnia w Elblągu i 27 stycznia 1832 r. w podelbląskim Fiszewie (o zabitych w Fischau pisał Mickiewicz w *Litanii z Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*)<sup>73</sup>. Przed *Listem* zamieszczono zresztą rycinę (niesygnowaną) z podpisem: „Polacy w Elblągu 1832”, ukazującą te aktualne wydarzenia: pruskich huzarów, którzy atakują Polaków bagnetami i kolbami i tratują ich. Dramatyzm konfliktu podkreśla też motto (zlokalizowane: „Mickiewicz w *Wallenrodzie*”) ze *Wstępu* do powieści poetyckiej „z dziejów litewskich i pruskich”: „a ludzi rozdzieliły boje! / Dawna Prusaków i Litwy zażyłość / Poszła w niepamięć...” (s. 3)<sup>74</sup>.

Kaszowski doświadcza od Prusaków cierpień i upokorzeń za życia i po śmierci – rany opatrzone mu znoszoną koszulą, skradziono mu Krzyż, pochowano go nocą we wspólnej mogile, „jak u nas z samobójcami robią” (s. 9), zdążył jednak przekazać testament rodakowi. Wraz z listami narzeczonej (świadectwem romantycznego przywiązania) i odznaczeniem (sygnałem pamięci o towarzyszach broni) nadawca otrzymał

<sup>73</sup> A. Mickiewicz, *Litania pielgrzymka*, [w:] tegoż, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Paryż 1832, s. 122; toż, wyd. 2, Paryż 1832, s. 92. B. Cygler, *Powstańcy listopadowi w Elblągu i na Żuławach*, Gdańsk 1986; *Listopadowi żołnierze w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1831–1833. Wspomnienia i relacje*, wyd. N. Kasperek, Olsztyn 1992; S. Kalembka, *Wielka Emigracja 1831–1863*, Toruń 2003, s. 9–37; W. Zawadzki, *Zgony Powstańców Listopadowych*, s. 25–48.

<sup>74</sup> A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod. Powieść historyczna z dziejów litewskich i pruskich*, Petersburg 1828, s. 3.

rękopisy, które, zaszyte w mundurze, zatrzymały bagnety i przedłużyły życie kapitana, umożliwiając mu przekazanie dziedzictwa. Ten zbawieny plik dokumentów to „akta i historia Rzeczypospolitej Babińskiej”, które powinny trafić do towarzystwa „odpowiadającego swymi celami babińskiemu” (s. 8). Polski bohater o imieniu Kościuszki i Reytana nie przypadkiem nosi nazwisko Piotra Kaszowskiego – to dziedzic współzałożyciela Rzeczypospolitej Babińskiej z XVI w. Przypomnijmy, że jego narzeczona mieszka w sąsiadujących z Babinem Bełżycach<sup>75</sup>.

Cenny rękopis ma zawierać nieznaną część historii staropolskiego stowarzyszenia. Przed jej przedstawieniem nadawca relacjonuje dostępną w latach 30. XIX w. wiedzę o Babinie, przede wszystkim – opartą na przekazie Sarnickiego rozprawkę Szaniawskiego i podążające za nią opracowanie Wójcickiego; zna też zapewne Krasickiego i Wagę. Jednak jego relacja najbliższa jest stylistycznie i kompozycyjnie tekstowi z *La Pologne* Chodźki, wydanemu dopiero z datą 1836–1837; to zbieżności tak wyraźne, że nie da się ich uzasadnić jedynie wspólnym źródłem w dostępnej lekturze, trzeba domniemywać, że istniała jakaś bezpośrednia zależność między tekstami w „Babinie” i *La Pologne* (A. Oleszczyński?)<sup>76</sup>. *List* powtarza informacje o godnościach i temperamentach Pszonki i Kaszowskiego, naśladowaniu struktury Rzeczypospolitej, przychylności Zygmunta Augusta, a także odzyskanych w Szwecji protokołach z lat 1601–1677, po czym w „Babinie na Obcej Ziemi” zaczyna się niejako apokryficzna historia Rzeczypospolitej Babińskiej i jej zaginionych, a właściwie – utajnionych akt. Okazuje się, że „archiwa zmarłego aż po dziś dzień to objaśniają”, co działo się ze stowarzyszeniem po 1677 r., że wiadomości „powszechnie o Babińcach znane są ledwie jedną kartką ich dziejów” (s. 14–15). Dowiadujemy się o nieznanym historykom synu Piotra Kaszowskiego – Adamie, który kierował towarzystwem za Zygmunta III. W rzeczywistości funkcję tę po założycielach pełnili dziedzice rodu Pszonków (m.in. Adam), a za Zygmunta III „burgrabiami” Babina byli kolejno Piotr Kaszowski, Jakub Pszonka i Wacław Zamoyski. W latach 30. XIX w. wiedza ta (choć nieprecyzyjna) była już dostępna u Szaniawskiego (który w opisie rękopisu podał za Biernackim, że inicjał na oprawie oznacza Adama Pszonkę, i przywołał dzieje Pszonków za Kaspem Niesieckim)<sup>77</sup>. „Babin na Obcej Ziemi” ignoruje więc historyczny przekaz o dziejach Babina, przedstawia historię alternatywną, ostentacyjnie zmyśloną.

Fikcyjny Adam Kaszowski miał być za „niedołęznego” Zygmunta Wazy prześladowany przez „jezuitów i demagogów teologicznych, szerzących naówczas w Polsce bezrozumny szal prześladowania za sposób myślenia”, za swe wolnomyslicielstwo w sferze religijnej (historyczni Kaszowscy byli związani z kalwinizmem i antytrynitarystką<sup>78</sup>), ale chyba i politycznej, co spowodowało, „że towarzystwo dotąd jawne

---

<sup>75</sup> S. Jadczyk, *Bełżyce. Monografia miasta i gminy*, Bełżyce 2002; A. Wnuk, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 98–101.

<sup>76</sup> Np.: „Stanislas Pszonka, juge au tribunal de Lublin, propriétaire d’une village appelé Babin [...], composa une société satirique et litteraire dont firent partie ses amis les plus éclairés et les plus distingués” (*La Pologne*, s. 310–312) – „Pszonka, sędzia trybunału lubelskiego, dziedzic wsi Babina, utworzył był towarzystwo satyryczne i literackie pod nazwiskiem Rzeczypospolitej Babińskiej, złożone z najcnotliwszych i najoświeceńszych przyjaciół swoich” (*List*, s. 10–11).

<sup>77</sup> K. Niesiecki, *Korona polska przy złotej wolności starożytnymi rycerstwa polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego klejnotami, najwyższymi honorami, heroicznym męstwem i odwagą, wirtuozowską nauką, a najpierwej cnotą, pobożnością i świętobliwością ozdobiona*, Lwów 1740, t. 3, s. 778–779; W. Urban, *Pszonka Adam*, s. 283–287; H. Kowalska, „*Momus*” *Alojzego Żółkowskiego 1820–1821. Karta z dziejów prasy i sceny warszawskiej*, Warszawa 1956, s. 209–210.

<sup>78</sup> Tamże.



zamienił był na tajne”, „Pracowali więc Babińcy w skrytości aż do dziś dnia” (s. 15). Okazuje się, że fragmentaryczność akt babińskich, nad którą w XIX w. ubolewano, nieznanostwo dziejów Babina nie tylko przed 1601, ale i po 1677 r., to skutek nie zagubienia czy zniszczenia dokumentów w zawirowaniach historii, ale świadomego wyboru. Wskazano prace owego ukrytego kręgu Babińczyków: to „prezes brukowców wileńskich”, „autorowie Podróży do Ciemnogrodu i Momusa warszawskiego” (s. 15). Mowa o satyrycznych wydawnictwach z czasów Królestwa Kongresowego: tygodniku „Wiadomości Brukowe” – wychodzącym w Wilnie w latach 1816–1822 organie Towarzystwa Szubrawców, dla którego pisał m.in. Jędrzej Śniadecki (1768–1838), warszawskim periodyku „Momus” Alojzego Żółkowskiego (1777–1822) z lat 1820–1821 i powieści antyklerykalnej *Podróż do Ciemnogrodu*, ogłoszonej przez Stanisława Kostkę Potockiego (1755–1821) w Warszawie w 1820 r.<sup>79</sup> Narrator twierdzi, że wśród licznych polskich stowarzyszeń na emigracji we Francji odnalazł kontynuatorów tej tradycji – „towarzystwo Babińców”, do którego kieruje *List*, prosząc o „wyznanie wiary” (s. 16), potwierdzające, że to jemu należy przekazać tajne akta. Na podstawie numeru pierwszego „Babina” trudno utożsamiać owo towarzystwo z jakąś historyczną organizacją. Ze względu na datę publikacji pisma (3 maja 1832 r.) pojawia się pokusa łączenia go z Towarzystwem Literackim w Paryżu, gdzie „Jedną z głównych podstaw [...] była głęboka cześć dla Konstytucji 3-go Maja, [...] która, po długiej epoce bezrządu, miała nareszcie w ojczyźnie zaprowadzić rząd i dać mu siłę publiczną” i stała się „testamentem umierającej Polski”<sup>80</sup> – stowarzyszeniem, które 3 maja 1832 r. przyjęło za oficjalną datę swego założenia. Towarzystwo, do którego aktywnych członków od początku należał m.in. A. Oleszczyński, nie miało własnego organu prasowego i współpracowało z różnymi pismami, nie jest jednak znany jego związek z „Babinem”<sup>81</sup>. Styl jego publikacji i działań nie daje się wiarygodnie łączyć z naszym periodykiem, zaś wypowiedzi w periodyku nie można łatwo odczytać jako żartu z Towarzystwa. Konstytucja majowa była zaś znakiem polskości nie tylko dla członków Towarzystwa Literackiego. Skłaniamy się więc do interpretacji, że „Babińcy”, do których skierowany jest *List*, oznaczają po prostu redakcję nowo powstałego „Babina na Obcej Ziemi”, skoro aktywnością tajnej Rzeczypospolitej Babińskiej miały być właśnie prace literacko-wydawnicze nad satyrycznymi publikacjami politycznymi. *List* opatrzone datą o dwa dni wcześniejszą niż numer pisma, co pasuje go w konwencji aktualnej, publikowanej w prasie korespondencji do redakcji.

W tej formie pierwszy numer „Babina” przedstawia deklarację – literacką w formie, abstrahującą od prawdy historycznej w treści i (mimo opisu dramatu powstańców) lekką w tonie – do jakiej tradycji periodyk nawiązuje, jakie ma wzory i wartości. To tradycja satyrycznych publikacji warszawskich na tematy społeczno-polityczne z lat 20. XIX w., utożsamiona z tradycją staropolskiego Babina. W tej deklaracji brak jednak doprecyzowania, jaki cel przyswieca pismu. W prezentacji Rzeczypospolitej Babińskiej nie podkreślono bowiem moralistyki ani zaplecza intelektualnego, podporządkowania żartu wzniosłym celom, nie przyjęto więc perspektywy Sarnickiego, tak powszechnej w pierwszej poł. XIX w. Wprawdzie czytamy, że stowarzyszenie składało się z „naj-

<sup>79</sup> E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 83–84; też, *Satyra*, s. 863; Z. Skwarczyński, „*Wiadomości Brukowe*” (wybór), Wrocław 2003; A. Kowalska, „*Momus*”; Z. Libera, *Stanisław Kostka Potocki, „Podróż do Ciemnogrodu” i „Świstek krytyczny”* (wybór), oprac. E. Kipa, Wrocław (1955), „*Pamiętnik Literacki*” 1957, nr 48/3, s. 219–223 [rec.].

<sup>80</sup> L. Gadon, *Z życia Polaków we Francji. Rzut oka na 50-lecie koleje Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu 1832–1882*, Paryż 1883, s. 42–44.

<sup>81</sup> Tamże, s. 9–15, 41–44, 113–128.

cnotliwszych i najoświecieńszych”, a w jego „żartobliwych krytykach” była „attycka sól” (s. 10–12), czyli żart cięty a wytworny, można też wnioskować, że jak dowcipy staropolskich Babińczyków obnażały tytułomanię, chępliwość i bezrozumny dogmatyzm, tak żarty „tajnych Babińczyków” z lat 20. XIX w. były wymierzone w zabobon, fanatyczny tradycjonalizm i niesprawiedliwość społeczną. Jednak choć w *Liście* jest obecny podtekst o satyrycznym charakterze żartu, który nie sprowadza się do ludyczności, lecz piętnuje zło, to stylowi i tonacji emocjonalnej „Babina” daleko do natrętniej pochwały dydaktyzmu u Szaniawskiego.

Ale i żartowi *Listu* daleko do satyrycznych, lecz radośnie bawiących się swą absurdalnością dowcipów staropolskiego Babina „w odmiennych warunkach, w warunkach niepodległości”<sup>82</sup>. Zauważono, że „W satyrze emigracyjnej, powstającej w trudnych warunkach życia na obczyźnie, włączonej w nurt zapasów o podstawowe prawa bytu narodowego, mało beztrioskiej wesołości. Większość pism satyrycznych, mimo niejednokrotnie lekkiej formy, cechuje na ogół powaga treści, nierzadko tragicznej. Ich dowcip i humor najczęściej o posmaku cierpkim, gorzkim, sarkastycznym”<sup>83</sup>. Inaczej żartowała majątna szlachta wolnej i silnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, nawet zaniepokojona konfliktami politycznymi, społecznymi i religijnymi swych czasów, a inaczej emigranci z ojczyzny nieobecnej na mapie, opowiadający o męczeństwie towarzyszy i konfliktach na wygnaniu. Trzeba o tej różnicy pamiętać, napotykając sądy, że „Babin” „nie odznaczał się zbyt polotem ani humorem”<sup>84</sup>, że „mierne pi-semko”<sup>85</sup> „pozbawione było dowcipu”<sup>86</sup>, okazało się „ramotką bez humoru i dowcipu”<sup>87</sup>. Zmyślony żywot Tadeusza Kaszowskiego, wiążąc aktualną sytuację Polaków z kulturą dawnej Polski oraz objaśniając tytuł i konwencję periodyku, nie przestaje przecież być obrazem tragicznych doświadczeń konkretnych powstańców i emigrantów. W tym kontekście żart, nawet uwznioślony przez ojczyzną tradycję i cel moralistyczny, zyskuje wymiar groteski. Łącząc dramat życia z żartobliwą konwencją, twórcy pisma balansują na granicy smaku, narażając się na zarzut prześmiewczego potraktowania tragicznych losów Polaków. Trudno oprzeć się wrażeniu, że opowieść Kaszowskiego o jego babińskim dziedzictwie – tak nieprawdopodobna – nie przypadkiem została opatrzona informacjami, że bohater „narzekał na potłuczoną głowę”, wyrwany „niejako z letargu”, „sen go łudził” czy „gorączka odjęła mu zmysły” (s. 5–6, 9). Sytuuje to jego historię w kategoriach urojeń człowieka nie w pełni władz umysłowych, bredni, na które trzeba patrzeć z dystansem czy nawet przymrużeniem oka. Jako urojony absurd jawi się więc i związek pisma z tradycją babińską – choć do tej właśnie tradycji należy opowiadanie niestworzonych historii, paradoksalnych banialuk, wymyślonych wydarzeń z własnego rzekomo życia. Ironicznie zdystansowana i groteskowa przez ujęcie tragicznej treści w zabawną formę jest też np. relacja o poszukiwaniu winnych ograbienia nieboszczyka: „felczer wskazywał na dozorcę, ten na posługacza, ów zaś na stróża, a ostatni na felczera” (s. 9) czy o jałowych sporach i żenujących maniach i ambicjach emigrantów: „we Francji liczne pozawięzywały się kluby, to uczące, to uczące się, to demokrackie, to demonokrackie, to filozoficzne czyste i nieczyste, a na koniec i towarzystwo Babińców” (s. 16). Śmiech „Babina na Obcej Ziemi” jest gorzki, to ironiczny uśmiech z przekąsem. Konwencja, którą przez nawiązanie do tra-

<sup>82</sup> Z. Dźdźyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 7.

<sup>83</sup> E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry*, s. 78.

<sup>84</sup> Z. Dźdźyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 7.

<sup>85</sup> S. Kalembka, *Czasopiśmiennictwo emigracji popowstaniowych XIX wieku*, s. 287.

<sup>86</sup> J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie*, s. 72.

<sup>87</sup> S. Vrtel-Wierczyński, *Do dziejów satyry na Emigracji*, s. 190.

dycji babińskiej zapowiada numer pierwszy, to satyra o staropolskich źródłach, jak niegdyś ukierunkowana na ośmieszenie i wyrugowanie polskich wad, ale przez okoliczności historyczne znacznie mniej pogodna i optymistyczna – zważywszy świadomość, że satyra Rzeczypospolitej Babińskiej nie ocaliła Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W numerze drugim, z trzy miesiące późniejszą datą, zamieszczono utwory, które nawiązują do tradycji polskiego piśmiennictwa satyrycznego, zwłaszcza XVIII w.: satyrę *Panorama Besançonu* i bajkę *Szpak, papuga i gawrony*. Zawartość numeru wyraźniej koresponduje z mottem z winiety – przypisaną Maksymilianowi Fredrze maksymą: „Podług wartości uwielbiaj, szydź, ogłaszaj i upowszechniaj” (s. [1]). Na pewno stanowi ona wskazanie dla odbiorcy, któremu pozostawiono prawo oceny publikacji i postępowania z nią wedle woli – w tym uczestniczenia w jej kolportażu, tak ważnym dla recepcji pism ulotnych i powielanych w małym nakładzie. Zarazem motto zapowiada: co zasługuje na wyszydzenie, zostanie tu wyszydzone, a publikacja ujawni tę ocenę. Utwory z numeru drugiego, zgodnie z deklaracją z numeru pierwszego, posługują się taktyką moralistyczną satyry babińskiej – wyśmiewają wady.

Ogłoszoną anonimowo *Panoramę Besançonu* E. Wróblewska przypisała, dzięki zapiskom pamiętnikarskim, Franciszkowi Gordaszewskiemu (ok. 1801–1870), kapitanowi wojska polskiego, uczestnikowi spisku podchorążych i aktywnemu działaczowi demokratycznemu Wielkiej Emigracji, w latach 1831–1832 w zakładzie w Besançon<sup>88</sup>. Józef Feliks Zieliński we *Wspomnieniach z tulactwa* wskazał go jako autora satyry, gdy pisał do przyjaciela 4 października 1832 r., nieco zniekształcając tytuł: „Kładę Ci tu *Panorama zakładu w Besançon* p. Gordaszewskiego”<sup>89</sup>. Warto wspomnieć, że za sprawą tego wiersza, objawiającego świetną orientację w zakładzie w Besançon, domniemywano, że miejscem wydania „Babina” jest właśnie to miasto<sup>90</sup>.

*Panorama Besançonu* to jedyny utwór z „Babina”, który wzbudził większe zainteresowanie badawcze, został poddany interpretacji jako przykład satyry politycznej Wielkiej Emigracji. Wróblewska przedstawiła go jako dowcipną krytykę działalności Komitetu Narodowego Polskiego pod kierownictwem Lelewela i Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, dość celną, choć łagodną, nieco złośliwą i ironiczną satyrę. Odzwierciedla ona „podminowane nastroje w zakładzie Besançon, najsilniejszym obok Paryża ośrodku polskiego ruchu karbonarskiego, na tle krzyżowania się wpływów arystokracji i demokracji, głównie w kwestii oceny powstania i propagandy zaciągu do Algierii”, przedstawia „słabe punkty agitacji demokratycznej”, ukazuje środowisko demokratyczne „z humorem, lecz w ujemnym świetle, jako dość prymitywne, nieodporne wobec głosów plotkarzy i warcholów, bez należytego rozeznania atakujące konserwatystów żywiołowo i brutalnie, jako stowarzyszenie kosmopolitów i utopistów”, ośmiesza „powszechną manię rozpolitykowania”, „tzw. projektomanię Rady zakładowej, czyli jej rzekome fantastyczne propozycje szybkiego uwolnienia Polski”, „utopijność apeli rewolucyjnych Le-

---

<sup>88</sup> E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry*, s. 81; też, *Satyra polityczna*, s. 84, 112; A. Owsieńska, *Gordaszewski Franciszek*, PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 298–299.

<sup>89</sup> J. F. Zieliński, *Wspomnienia z tulactwa*, z rękopisów Towarzystwa Naukowego w Toruniu i Biblioteki Narodowej opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła E. Wróblewska, Warszawa 1989, s. 170.

<sup>90</sup> M. Straszewska, *Życie literackie Wielkiej Emigracji we Francji*, s. 404. Podstawą tezy jest zapewne nie tylko wiersz Gordaszewskiego, ale i *Czasopiśmiennictwo polskie* Kucharzewskiego, gdzie kształt stylistyczno-kompozycyjny tekstu pozwala nietrafnie powiązać passus o „Babinie” z akapitem o periodykach z Besançon; J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie*, s. 72.

lewela i TDP do ludów, w złudnej nadziei przywrócenia przez nich Polski w jej dawnych granicach”, „maksymalizm polityczny demokratów”<sup>91</sup>.

Utwór opatrzone motto: „Satyra w szczególności nikomu nie łąje, / Czołem bije osobom, gani obyczaje” (s. [3])<sup>92</sup>. Przypomina ono centralne postulaty poetyki klasycystycznej wobec gatunku satyry: bezosobowość czy bezimiennosc adresu oraz uogólnienie – cechy, które odróżniają satyrę od wymierzonego w konkretne osoby, instytucje i środowiska pamfletu i paszkwilu. Cytat ma najgłębsze źródło w tekście staropolskim nieodległym od tradycji Rzeczypospolitej Babińskiej – poemacie satyryczno-politycznym Jana Kochanowskiego *Satyr albo Dziki mąż* (Kraków 1564) z jego krytyką wad społeczeństwa polskiego (w. 11–12). Dwuwiersz sparafrazował Adam Naruszewicz (1733–1796) w satyrze *O prawdziwym szlachectwie* (lub *Szlachetność*), ogłoszonej w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” w 1771 r.: „Lubo ja w szczególności nikomu nie łąję, / Czołem biję osobom, ganię obyczaje” (w. 171–172). Adam Kazimierz Czartoryski użył go jako motto komedii *Kawa* (Warszawa 1779), a Franciszek Ksawery Dmochowski zmodyfikował w wypowiedzi programowej o satyrze w *Sztuce rymotwórczej* (Warszawa 1788)<sup>93</sup>. W tym brzmieniu cytat trafił do *Panoramy Besançonu*.

Motto wyznacza traktowanie wiersza w kategoriach satyry jako gatunku literackiego, którego intensywny rozwój (w praktyce i teorii literatury) oraz szczególne znaczenie w kulturze polskiej przypadły na XVIII w. To ważne, bo choć satyra XIX-wieczna przejęła wiele wzorów wykształconych w oświeceniu, to jednak zatracala charakter gatunkowy, odchodziła od rygorów formalnych, przyjmując różne kształty w ramach epiki, liryki i dramatu, czasem sprowadzając się tylko do intencji ośmieszenia (zwykle dydaktycznego) cech, poglądów, postaw, ale i osób, instytucji, orientacji politycznych. Ponadgatunkowy sposób jej pojmowania proponował Kazimierz Brodziński (1791–1835) w rozprawie *O satyrze* z 1822 r. Tymczasem, zgodnie z mottem, wiersz z „Babina” należy do mniej licznych utworów, które kontynuując tradycje XVIII-wieczne, podejmowały wzorce starożytne Horacego czy Juwenalisa, wzbogacone o tradycje rodzime od czasów renesansu. *Panorama Besançonu* ma kształt gatunkowy satyry, to utwór poetycki o charakterze krytyczno-dydaktycznym, który prezentuje przejawiony obraz uznanych za szkodliwe zjawisk społecznych, postaw politycznych i obyczajów, nawiązuje do klasycystycznych norm kompozycyjno-stylistycznych i wersyfikacyjnych, posługuje się elementami komizmu, ironii i wyolbrzymienia w celu kompromitacji negowanych zjawisk, a przez to moralnego i społecznego uleczenia społeczeństwa i państwa. Oczywiście z typowym dla swych czasów dystansem do poetyki klasycystycznej, autor *Panoramy* traktuje wzorce swobodnie i odnosi się do ich najwybitniejszych realizacji – Krasickiego i Naruszewicza, którzy wprowadzili do gatunku znamienne modyfikacje. Zachowali, podkreślani w polskiej teorii oświeceniowej (i w aforyzmie Naruszewicza – motcie *Panoramy*), tajny adres krytyki, unikając rozpoznawalnego portretowania i chłoszcząc występki, a nie osoby. Jednak krytykę wad osadzili

<sup>91</sup> E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry*, s. 81; taż, *Satyra polityczna*, s. 83–86.

<sup>92</sup> Utwór *Panorama Besançonu* cytujemy wg pierwodruku: „Babin na Obcej Ziemi” 1832, nr 2, w nawiasach po cytatach podając ich lokalizację (numery stron).

<sup>93</sup> M. Grzędzielska, T. Kostkiewiczowa, *Satyra*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1991, s. 554–560; J. Ślaski, *Z dziejów „Satyra” Kochanowskiego w Oświeceniu*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1984, t. 19, s. 87; J. Platt, *Inspiracje literackie Naruszewicza i innych poetów „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”*, „Pamiętnik Literacki” 1970, nr 61/2, s. 253; S. Grzeszczuk, *Warsztat satyryczny Adama Naruszewicza*, „Pamiętnik Literacki” 1962, nr 53/1, s. 15–16; A. Kwiatkowska, *O „Sztuce rymotwórczej” Franciszka Ksawerego Dmochowskiego*, „Forum Poetyki” 2015, lato, s. 122–123.

w historycznym miejscu i czasie, uniwersalne problemy ukazali w konkretnych warunkach, ujawniając ich skutki społeczno-polityczne; przyjmowali więc aktualizujący i społeczny punkt widzenia.

Zawarta w motcie deklaracja wyboru takiej tradycji i konwencji była nieoczywista, bo w dziejach satyry postulat bezosobowości krytyki podważano i odrzucano w sytuacjach zbliżonych do tej, w której powstawał tekst z „Babina”. W czasach Sejmu Czteroletniego, w piórze Franciszka Zabłockiego czy Tomasza Kajetana Węgińskiego, w epoce Księstwa Warszawskiego używano w walkach stronnictw politycznych ostrej satyry o jawnym adresie, wymierzonej we wskazane osoby<sup>94</sup>. Twórcy „Babina” o tym wiedzieli, ale wybrali podążanie starszą drogą, co nie musi dziwić, zważywszy, że działali pod szyldem Rzeczypospolitej Babińskiej, staropolskiej tradycji naprawiania obyczajów i struktur społeczno-politycznych. Motto, podkreślając łączność z dawną polską kulturą, zapobiegało też niewłaściwemu odbiorowi – trywialnej ucieście lub urazie czytelników, którzy, napotykać odwołanie do konkretnych okoliczności historycznych i geograficznych, nazwisk i bieżących wydarzeń, mogliby czytać *Panoramę* jak utwór z kluczem i zatrzymać się na prześmiewczej anegdocie zamiast przyjąć dydaktyczne oddziaływanie śmiechu.

Taki odbiór był prawdopodobny, bowiem *Panorama* to „utwór dość sugestywny dzięki niezaprzeczonemu [...] zaletom literackim: bystrej obserwacji środowiska, zręcznej parodii aktualnych stanowisk politycznych oraz dowcipnej puencie”<sup>95</sup>, a także wykorzystaniu form kompozycyjno-stylistycznych wypracowanych w aktualnej satyrze polityczno-społecznej spod znaku Krasickiego i Naruszewicza. Opisane środowisko można łatwo zidentyfikować. Miejsce akcji: Besançon, jeden z największych i najlepiej zorganizowanych „zakładów” (*dépôts*), gdzie zakwaterowano na wzór garnizonów wojskowych czy obozów wojennych polskich emigrantów we Francji; tekst opisuje rozmowy w kawiarni i w drodze do niej. Czas akcji: 1832 r. (zakład utworzono na przełomie lutego i marca)<sup>96</sup>. Bohaterowie: polscy emigranci, nienazwani, lecz zindywidualizowani; mnogość polskich i obcych nazwisk odnosi się do postaci historycznych, przywódców polskich wojsk i emigracji oraz władców i polityków, o których rozmawiają emigranci o zasadniczo demokratycznych poglądach. Utwór – pisany zgodnie z tradycją satyry stychicznym 13-zgłoskowcem, rymowanym parzyście (pojedyncze odstępstwa nie najlepiej świadczą o warsztacie autora, ale i objawiają nonszalancki stosunek do kwestii formalnych; mogą też być skutkiem błędu czy niedbałości kopisty) – przedstawia, w monologu o swobodnym gawędziarskim toku i stylu bliskim codziennej mowie, relację emigranta o kilku rozmowach z rodakami – a przez to atmosferę zakładu w Besançon. Wypowiedź, zgodnie z najlepszą praktyką satyry oświeceniowej, silnie wzbogacono w dialogi. Narrator, a zarazem bohater, przytacza własne słowa oraz rozbudowane wypowiedzi czterech rozmówców (jego relacja i kwestie zajmują około 1/3 ponad 200-wersowego tekstu, wypowiedź pierwszego rozmówcy to także około 1/3 utworu, słowa drugiego i trzeciego obejmują po około 1/6 satyry). Język zindywidualizowano, z niewątpliwą intencją parodystyczną, więc mowa charakteryzuje postaci.

<sup>94</sup> E. Wróblewska, *Satyra*, s. 862–863; M. Grzędzińska, T. Kostkiewiczowa, *Satyra*, s. 554–558.

<sup>95</sup> E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 84.

<sup>96</sup> E. Sawrymowicz, *O „zakładzie” emigracji polistopadowej w Besançon*, „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 9; A. Karpińska, *Zakład emigracyjny w Besançon*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1985, t. 28; S. Kalembka, *Wielka Emigracja 1831–1863*, s. 37–56; E. Tarkowska, *W drodze do departamentu Côtes-du-Nord*, „Meritum. Rocznik Koła Naukowego Doktorantów-Historyków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie” 2016, t. 8, s. 145–166.

Zyskujemy galerię portretów, a monolog zostaje rozbity na obrazy i scenki, wśród których uwagę zwraca, jako żywy obrazek rodzajowy, scena zbiorowa w kawiarni.

W drodze na śniadanie bohater-narrator rozmawia z członkiem Rady zakładu o jej działaniach. Inicjujące dialog pytanie o przyczyny zamyślenia rozmówcy ma charakter ironiczny i zapowiada, z jakim kręgiem ambicji i stopniem prawdopodobieństwa będziemy mieć do czynienia. Pada bowiem podejrzenie, że członek Rady planuje windykację „sum Bony” (s. 3) – tzw. sum neapolitańskich lub barskich, należnych Rzeczypospolitej w wyniku niezwróconej przez Habsburgów hiszpańskich pożyczki z 1556 r., o które ubiegano się niemal bezskutecznie do 1674 r. W tych samych kategoriach jak ową nieściągalną należność przedstawiono usunięcie z tronu cara Mikołaja i przywrócenie Rzeczypospolitej w dawnych granicach przy pomocy pism czy publikacji. Odporny na ironiczne sugestie, członek Rady opowiada o licznych planach odzyskania niepodległości („Sto projektów zrobiono, sto ich odrzucono”, s. 4), przy czym jego nienaturalny, patetyczny, pełen środków stylistycznych język wzmaga krytykę, wycelowaną w niego samego i Radę. Z zaangażowaniem opowiada on o projekcie, aby dla sprawy polskiej uzyskać angielską pożyczkę i przeznaczyć ją na przekupienie rosyjskich ministrów i nakłonienie ich do rewolucji na wzór lipcowej we Francji i powstania listopadowego, na wysłanie emisariuszy do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, by wzięli udział w ustaleniach co do przyszłego rządu i nowych granic Rzeczypospolitej, wreszcie – na połączenie Besançon z Awinionem kanałem... Rozmówca proponuje także oddanie nieuprawianych ziem na Żmudzi w wieczystą dzierżawę Żydom, ofiarowanie korony Rotszyldowi, zdobycie przy pomocy żydowskiego majątku przychylności Niemców i doprowadzenie w bliżej nieokreślony bezkrwawy sposób do „Polski zmartwychwstania” (s. 7). Te absurdalne koncepcje przerażają narratora jako „szały, omamienia” (s. 6) Rady i rozmówcy; chcąc się go pozbyć, udziela mu pożyczki „do pierwszego” (zestawienie rojeń o wielkich kwotach z brakiem pięciu franków na życie także obnaża nierealność jego planów). Nasz bohater wpada jednak z deszczu pod rynnę – w kawiarni trafia na awanturę przy alkoholu, związaną z groźbami pod adresem zdrajcy, przedstawioną w dynamicznej scenie zbiorowej („Drży stół od stuku pięści, trzęsą się butelki [...] krzyk i zwada”, s. 8). Kolejny rozmówca zapalczywie przedstawia tu zarzuty wobec księcia Czartoryskiego i generała Rybińskiego, których godna śmierci zdrada polega na projektowaniu odzyskania Polski w granicach kongresowych, a nie „jak była za Jana” (s. 9) Sobieskiego. Zapowiada, że jeśli na forum międzynarodowym nie zostanie przyjęte maksymalistyczne (utopijne przecież) polskie żądanie, „wszystkim dworom wojnę wypowiemy, / Pod przywództwem straszego króla Lelewela” (s. 9), i pełen wiary w przywódców Komitetu Narodowego Polskiego przedstawia perspektywę zdobycia przychylności Francuzów, Niemców czy Węgrów przez zabiegi dyplomatyczne i agitację. Tu trzeci rozmówca, oficer „z paśowym nosem, z dużymi wąsami” (s. 10), dla przekonania narratora przedstawia zbiór, potwierdzających domniemane zdrady i spodziewane sukcesy, plotek o działaniach polskich przywódców i układach wielkich tego świata. Nastrój wśród zgromadzonych w kawiarni żołnierzy jest nerwowy, co wiąże się także z francuskimi planami włączenia Polaków w wyprawę wojenną do Algierii. Podejrzewając chorobę umysłową rodaków, bohater salwuje się ucieczką i błaga o pomoc polskiego lekarza. Informację o zmianie specjalizacji medyka, który zajął się polityką („od komitetu ziem ruskich wezwany, / By w statucie litewskim małe zrobić zmiany”, s. 13), z poufałością komentuje jako żart – za co zostaje wyzwany na pojedynek. W tych kuriozalnych, lecz dramatycznych okolicznościach wypiera się swych przekonań i deklaruje odłąd dogmatycz-

nie podchodzić do sądów i decyzji rodaków w ironicznie dwuznacznym stwierdzeniu: „Wierzę tak w mądrość Rady, jak w święty skład wiary” (s. 13).

Mimo ironii i tego, że oglądamy Besançon oczyma narratora, ta deklaracja w wygłosie satyry bierze w ironiczny cudzysłów także jego własne słowa; trudno więc uznać za właściwe stwierdzenie, że to „pozytywny bohater utworu, *porte-parole* autora”<sup>97</sup>. *Panorama* reprezentuje – znany np. z twórczości Krasickiego – typ satyry, w której brak bezpośredniego moralizatorstwa i choć część sądów bohater-narrator wyraża wprost, to jednak opinię odbiorcy kształtuje się bardziej dyskretnie i jemu ostatecznie pozostawia się ocenę<sup>98</sup>. Na „panoramę” zakładu w Besançon i polskiej emigracji składają się różne typy i postawy ludzkie: i maniacy projektów (jak członek Rady), i wyznawcy utopijnych idei (jak drugi rozmówca), i zajadli plotkarze (jak oficer), i karczemni awanturnicy (jak towarzystwo w kawiarni), i ambitni, którzy uwierzyli w swą misję (jak lekarz) – i ci, którzy oceniają to wszystko racjonalnie, ale dla świętego spokoju lub ze strachu uginają się pod presją ogółu i nie zmieniają rzeczywistości (jak narrator). Środowisko to kształtują w dużej mierze trudne warunki, które wszystkiego nie usprawiedliwiają, ale wiele tłumaczą. Wszak napraszanie się o małą pożyczkę przy snuciu planów zdobywania żydowskiego złota ośmiesza członka Rady, ale śmiech nad ubogim (głodnym?) mitomanem może być tylko gorzki. Zaprzatająca bohatera-narratora od początku utworu troska o dotarcie na śniadanie jest komiczna w fabule, w której rozpolitykowanie towarzyszy stale go od śniadania odciąga, może też być satyrycznie śmieszna w zestawieniu z wagą problemów ojczyzny, ale ostatecznie zmusza również do zastanowienia nad losem polskich oficerów na ubogim francuskim żołdzie. *Panorama Besançonu* jest lżejsza w tonie i bardziej zabawna (także lepsza literacko, może przez sprawne wykorzystanie schematu gatunkowego) niż *List nadesłany z Elbląga*, ale podobnie jak on budzi śmiech melancholijny, a nie rubaszny czy jowialny jak w staropolskiej Rzeczypospolitej Babińskiej.

Przywołana w tytule periodyku tradycja babińska jest w tym tekście obecna przede wszystkim w centralnej idei wychowywania przez ośmieszenie, związanej z gatunkiem satyry. Motto sygnalizuje, że cel, dla którego przedstawiono zabawną „panoramę”, to wzbudzenie śmiechu, który poprawi obyczaje – *ridendo castigat mores*. Jak niegdyś w Babinie (zgodnie z jego wizją z pierwszej poł. XIX w.) Polacy mają obejrzeć się w krzywym zwierciadle, roześmiać się sami nad sobą – i się zmienić. Mają ujrzeć swą zarozumiałość i przeambicjonowanie, chorobliwe rozpolitykowanie i skłócenie, zaślepiony idealizm i trywialność, skłonność do mitomanii czy do blagi – swą śmieszność.

Poglądy i postawy emigrantów przedstawione są w *Panoramie* w satyrycznym wyolbrzymieniu jako absurdalne. W „Babinie na Obcej Ziemi” ich opowieści muszą budzić skojarzenia z anegdotami członków Rzeczypospolitej Babińskiej, którzy dla zdobycia babińskich zaszczytów prześcigali się w przedstawianiu nieprawdopodobnych historii z własnego – rzekomo – życia i absurdalnych recept dla innych. Pomysł przekopania kanału między Awinionem a Besançon czy wydzierżawienia Żmudzi Żydom, tudzież wypowiedania wojny całej Europie przez nieistniejące państwo i jego wygnanych mieszkańców z pewnością znalazłyby uznanie jako błazeńskie anegdoty u Pszonki i Kaszowskiego w XVI w. i nie zdziwiłyby w spisie anegdot babińskich przypomnianych w rozprawce Szaniawskiego. Mianowanie lekarza specjalistą od prawa państwowego nie zdziwiłoby w wykazie nominacji babińskich. Narrator satyry miewa nadzieję, że to, co widzi i słyszy, to dowcip. „Czy żartujesz, kolego?” – pyta

<sup>97</sup> E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 84.

<sup>98</sup> M. Grzędzielska, T. Kostkiewiczowa, *Satyra*, s. 559–560.

rozmówcę, który wierzy w odzyskanie niepodległości przez retorykę Towarzystwa Demokratycznego, i dowcipnie sugeruje bezsensowność jego tezy: „można by porównać projekta takowe / Z tym, co w wodzie chciał schwycić rogi księżycowe” (s. 10). Zwrócono uwagę, że obraz łowienia księżycy może być nawiązaniem do słów Teofila Morawskiego z 1831 r. o generale Józefie Chłopickim, będącym „jak dziecko, które się zachodzi od złości, że mu księżycy z wody wydobyć nie chcą”<sup>99</sup>, ale trudno tu też nie widzieć pokrewieństwa z anegdotą typu babińskiego. Na wyznanie medyka, że powierzono mu kwestie polityczno-prawne, narrator odpowiada z żartobliwą ironią, bawiąc się frazeologią: „Ty dziś zamiast recepty piszesz ludziom prawa” (s. 13). Okazuje się jednak, że to wszystko nie humor, a objawy szaleństwa, zaburzenia umysłowego: „Czy ci ludzie dostali zmysłów pomieszanie, / Czy klimat na nich wpływa, czy-li roku pora. / [...] Jak można tej ogólnej uniknąć choroby” (s. 12). W świecie przedstawionym *Panoramy* absurdalny kształt rzeczywistości nie jest efektem pouczającej zabawy dowcipnych ludzi, ale skutkiem choroby; literackie Besançon nie jest historycznym Babinem. Ale pozostaje nadzieja, że Babinem na obcej ziemi może być prawdziwe Besançon, prawdziwy Paryż, prawdziwy świat Wielkiej Emigracji; pozostaje nadzieja, że wzbudzony przez „Babin na Obcej Ziemi” śmiech poprawi obyczaje emigrantów i ich życie społeczne.

Wreszcie *Bajka. Szpak, papuga i gawrony*, najkrótszy utwór w periodyku i jedyny opatrzone podpisem – niezidentyfikowanym kryptonimem „X.T.P.”. Wróblewska zasugerowała ostrożnie, że autor to ks. Tomasz Praniewicz (1793–1869), płodny wierszopis, niejednokrotnie krytykowany za panegiryzm i grafomanię, działający od 1832 r. wśród emigracji polskiej w Paryżu. Słuszną ostrożność badaczki (tekst nie jest typowy dla twórczości Praniewicza) niefortunnie odrzucono w *Słowniku pseudonimów pisarzy polskich*, podając to nazwisko jako rozwiązanie kryptonimu<sup>100</sup>.

*Bajka. Szpak, papuga i gawrony* zgodnie z tytułem reprezentuje gatunek uprzywilejowany w prasie emigracyjnej ze względu na alegoryczną strukturę, która umożliwia zawołaną wypowiedź na aktualne tematy polityczne. To forma także przywołująca tradycję staropolską i oświeceniową, na emigracji spopularyzowana przede wszystkim przez Juliana Ursyna Niemcewicza i Antoniego Goreckiego<sup>101</sup>. Czytamy typową bajkę zwierzęcą, klasyczną w budowie świata przedstawionego i dydaktycznej wymowie, zresztą niezbyt udaną literacko (częste rymy gramatyczne, niekonsekwentne metrum – które jednak może znamionować też niestaranność kopisty). Przedstawia ona prostą historię o nieskomplikowanym sensie moralnym, który zyskuje też wymiar publicystyczny. Stado gawronów z podziwem słucha papugi i wychwala jej uczoność, choć to ptak pyszny, posępny i brzydki, a jego mowa jest niezrozumiała i nieprzyjemna; bezsens zachowania stada obnaża przemyślny szpak. Wniosek o jałowości bezmyślnego podążania za pozującymi na mentorów mówcami, których argumentacja jest niezrozumiała, przesłanie negatywne, a pewność siebie zbyt wielka, łączy się z puentą, która odnosi go do współczesności: „Iluż podobnych mamy rozprawiaczów! / Podobnych mówców, podobnych słuchaczów!” (s. 15). W zestawieniu z *Panoramą Besançonu* otrzymujemy krytykę rozpolitykowanej emigracji polskiej, bezrozumnie ulegającej agitatorom, którzy stroją się w piórka światowych mędrców i przedstawiają czarny obraz świata zamiast pozytywnych rozwiązań. Utwór jest pokrewny treściowo bajce pod tym samym tytułem, autorstwa

<sup>99</sup> E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 85.

<sup>100</sup> Tamże, s. 86; B. Konarska, *Praniewicz Tomasz*, PSB, t. 28, Wrocław 1984–1985, s. 350; *Słownik pseudonimów pisarzy polskich. XV w. – 1970 r.*, red. E. Jankowski, Wrocław 1996, t. 3, s. 588; t. 4, s. 556. Notabene jako źródło wskazano tu niewłaściwą pracę Wróblewskiej.

<sup>101</sup> H. Stankowska, *Literatura i krytyka*, s. 57–67.



warszawskiego literata Władysława Miniewskiego (1793–1865), ogłoszonej dopiero w 1857 r. w Lipsku, gdzie niemal tożsama fabuła również ukazuje bezrozumny podziw dla tego, co pozornie piękne i niezrozumiałe, ale ma wymiar ponadhistoryczny<sup>102</sup>. Ciekawsze, choć mniejsze, jest podobieństwo bajki z „Babina” do wiersza Konstantego Gaszyńskiego *Papuga i wróbel*, powstałej w Aix i wydanej w Paryżu w 1844 r. bajki o papudze, która wiodła rej wśród ptactwa, bo była kolorowa, gadatliwa i знаła kilka słów po francusku; morał jest tu jednak odmienny i zaleca miłość do języka ojczystego<sup>103</sup>. Utwory te wykorzystują znany motyw, który napotykamy np. w bajce *Скворець, Понугай u Сорока* Michaiła Chieraskowa (1733–1807), ogłoszonej przez Nikołaja Karamzina w almanachu „Аглия” w 1795 r. (Кн. 2). W „Babinie” został on zastosowany nie dla uniwersalnego przesłania o bezsensie zachwytu nad obcością czy dla patriotycznej pochwały polszczyzny, lecz w publicystycznej krytyce postaw polskich emigrantów. Z tradycją babińską utwór właściwie nie ma związku innego niż idea, że na stosunki polityczno-społeczne można dydaktycznie oddziaływać przez humorystyczne formy literackie, które bawiąc uczą. Dla twórców czasopisma to jednak związek wystarczający, by ogłosić bajkę jako dopełnienie *Panoramy Besançonu*.

Numer drugi „Babina” cieszył się zainteresowaniem i pewnym uznaniem. Zasięg czytelniczy litografowanego pisemka nie był imponujący, istnieją jednak przekazy o jego recepcji, których nie można zignorować. Wspomnieliśmy już o Zielińskim, który w 1832 r. przesłał do kraju numer sierpniowy, doceniając humor satyry i jej adekwatność do realiów emigracyjnych: „*Panorama zakładu w Besançon* [...] wystawi stan nasz z zabawnej jego strony”<sup>104</sup>. Podobne docenienie utworu (z informacją o przekazywaniu egzemplarzy czy sporządzaniu odpisów i wspólnej lekturze) odnajdujemy w pamiętniku Wojciecha Darasza, który 21 października 1832 r. pisał z Le Puy: „Odebrałem list od brata; umieszcza mi w nim satyrę *Panorama Besançonu* i bajkę *Szpak, papuga i gawron*. Pierwszy kawałek mianowicie jest tak stosowny do teraźniejszych naszych okoliczności, tak dokładnie są w nim wszystkie fakta zebrane, [iż] powszechne wzbudza ukontentowanie kolegów, którym czytałem”<sup>105</sup>.

Na zakończenie zwróćmy uwagę, że pamięć o „Babinie na Obcej Ziemi”, mimo jego krótkiej historii i niewątpliwie ograniczonego zasięgu, nie zniknęła szybko, a przyczyn zainteresowania pismem i jego stosunkowo pozytywnej oceny czy choćby życzliwości wobec niego należy upatrywać przede wszystkim w jego związku z tradycją Rzeczypospolitej Babińskiej, oznaczającym zresztą także z „pokrewieństwo” z bardziej znanym periodykiem „Pszonka”. To ze względu na powiązanie ze staropolskim Babinem przypomniano oba czasopisma już u schyłku XIX w. w opracowaniach Bartoszewicza i Glogera oraz w *Encyklopedii powszechnej Orgelbranda*<sup>106</sup>. O swoistym związku „Babina” z „Pszonką”, a zarazem z kulturą staropolską, pisano już w 1839 r. w paryskiej „Młodej Polsce”<sup>107</sup>. To wypowiedź uwarunkowana bieżącą polemiką po-

<sup>102</sup> W. Miniewski, *Bajka 83. Szpak, Papuga i Gawrony*, [w:] tegoż, *Filozofia nie filozofia w bajkach*, t. 1, Lipsk 1857, s. 144–145.

<sup>103</sup> K. Gaszyński, *Papuga i wróbel*, Paryż 1844; J. Lyszczyńska, *Pielgrzym w kraju rozkoszy. O poezji Konstantego Gaszyńskiego*, Katowice 2000, s. 23, 167, 183.

<sup>104</sup> J. F. Zieliński, *Wspomnienia z tułactwa*, s. 170; E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 84, 112.

<sup>105</sup> W. Darasz, *Pamiętnik emigranta*, przygotowała do druku, wstępem i przypisami zaopatrzyła A. Rynkowska, Wrocław 1953, s. 62; E. Wróblewska, *Satyra polityczna*, s. 86.

<sup>106</sup> K. Bartoszewicz, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 300; tenże, *Rzeczpospolita Babińska*, s. 17; Z. Gloger, *Babińska Rzeczpospolita*, s. 91; *Babińska rzeczpospolita*, [w:] S. Orgelbranda *Encyklopedia powszechna*, s. 13.

<sup>107</sup> M. Straszewska, *Życie literackie Wielkiej Emigracji we Francji*, s. 404.

różnionych środowisk emigracyjnych, ale bardzo znamienna, bo zawiera m.in. szkicową charakterystykę „Babina” oraz diagnozę przyczyn jego upadku. W *Dodatku do „Młodej Polski”*, gdzie ostro skrytykowano „Pszonkę” Zienkowicza za „śmiej szycerczy i radośny”, „niedbałe igranie z przedmiotami tej wagi” jak „klęski kraju [...], obecna dola i przyszłość”, przypomniano również najstarsze emigracyjne periodyki satyryczne: „Jeszcze w początkach naszego pielgrzymstwa, w czasach żwawszego ruchu i mniej przygaszonych nadziei, niektóre animusze jowialne próbowały użyć satyry ku naprawie naszych błędów i nieszczęść politycznych. Widzieliśmy «Babina», «Brukowca» paryskiego i «Pospolite Ruszenie», którym publiczność, acz chciwa polemiki dogryzliwej, nie podała dłoni. Umysły zawieruszone, serca zbolące, nie lubią w sporach mocno je obchodzących oziębłej krotofilności”<sup>108</sup>. W trzech paryskich piśmiach z lat 30. XIX wieku: „Babinie na Obcej Ziemi” oraz tygodniku „Brukowiec” Władysława Dombrowskiego z 1834 r. i efemerycznym „Pospolitym Ruszeniu” Jana Kazimierza Ordyńca z 1835 r.<sup>109</sup>, dostrzeżono podobnie jak w „Pszonce” postawę wobec dramatu ojczyzny, której nie chcieli zaakceptować czytelnicy, prześmiewczy ton, nieadekwatny wobec sytuacji politycznej Polski i sytuacji osobistej wielu Polaków. Wydaje się, że tę konstatację przyczyn krótkości żywota „Babina” należy uznać za słuszną – środowisko emigrantów odrzuciło (może nawet z urazą) konwencję żartu jako nieprzystawalną do aktualnych warunków. Periodyki z lat 30., w tym „Babin”, oceniono tu jednak łagodniej niż „Pszonkę”, uznano bowiem, że ich żartobliwy ton dawał się usprawiedliwić bardziej optymistycznymi nastrojami społecznymi pierwszych lat emigracji. Trafnie też rozpoznano tu i wyraźnie wskazano cel satyryczny, czyli wychowawczy tych pism – ośmieszały „ku naprawie”, a nie po to, by „wyszdzic; śmiesznością zabić”. Dostrzeżono również, że ich konwencja satyryczna miała źródła w kulturze dawnej Polski (inaczej niż w „Pszonce”, uznanym za bezmyślne naśladowanie francuskiego czasopisma „Le Charivari”). Żarty charakterystyczne m.in. dla „Babina” opisano słowami: – „staroświeckie anektoty”, „facecje”, „humorystyczność, ta dobroduszną, niewinna i razem ostra zaprawa myśli, jaka daje się postrzegać w niektórych starych książkach, jaką przodkowie nasi słynęli przy stołach i często na mównicach uroczystych”<sup>110</sup>. Nie wskazano tu wprost dziedzictwa Rzeczypospolitej Babińskiej, ale słusznie przypomniano staropolską tradycję humorystyczną i satyryczną, obecną zarówno w piśmiennictwie, jak i obyczajowości. Aluzja do historycznego Babina Pszonki i Kaszowskiego musiała jednak chyba być czytelna, zważywszy, że wypowiedź dotyczyła pism o tytułach „Pszonka” i „Babin na Obcej Ziemi”, a o staropolskim stowarzyszeniu humorystycznym przez całą pierwszą połowę XIX w. przypominały Polakom tak liczne teksty na temat Rzeczypospolitej Babińskiej. Samą próbę ożywienia tradycji dawnej Polski, w tym idei i praktyki *ridendo castigo mores*, traktowano z przychylnością. Wychowawczy śmiech spod znaku Babina (jak go przedstawiano w pierwszej poł. XIX w.) miał w dyskursie Polaków swoją wartość, choć zarazem humor tekstów z „Babina na Obcej Ziemi” nie przypadł wielu czytelnikom do gustu, a zderzenie staropolskiej i oświeceniowej konwencji literacko-humorystycznej z bieżącymi problemami i nastrojami Wielkiej Emigracji pozostawiło wrażenie niestosowności. Motyw babiński, wokół którego twórcy periodyku zorganizowali treść i przesłanie pisma, stał się w pewnym sensie źródłem jego powodzenia i upadku.

<sup>108</sup> „Pszonka” dodatek do „Młodej Polski” 1939, nr 17, s. 65–66.

<sup>109</sup> E. Wróblewska, *W kręgu demokratycznej satyry*, s. 78–81; Z. Dźędżyk, *Satyryczne czasopisma*, s. 7.

<sup>110</sup> „Pszonka”.

## LITERATURA

- Akta Rzeczypospolitej Babińskiej według oryginalnego rękopisu*, wyd. S. Windakiewicz, Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, Kraków 1895, t. 8.
- Antoni Oleszczyński, „Tygodnik Ilustrowany” 1865, nr 303.
- „Babin na Obcej Ziemi” 1832, nr 1, 2.
- Banach A., *Polska książka ilustrowana 1800–1900*, Warszawa 1959.
- Banaś T., *Pomiędzy tragicznością a groteską. Studium z literatury i kultury polskiej schyłku renesansu i wstępnej fazy baroku*, Katowice 2007 (rozdział *Groteskowe ujęcie świata w zapiskach i wierszach twórców tzw. Rzeczypospolitej Babińskiej*);
- Banaś-Korniak T., *Sowizdrzałowie i babińczycy o krainie mlekiem i miodem płynącej*, „Literatura Ludowa” 2012, nr 4–5.
- , *Wątki fantastyczne w staropolskiej twórczości sowizdrzałów i babińczyków*, [w:] *Literatura popularna, t. 2 Fantastyczne kreacje światów*, red. E. Bartos, D.K. Chwoлик, P. Majerski, K. Niesporek, Katowice 2014.
- Bartoszewicz K., *Rzeczpospolita Babińska*, „Ateneum. Pismo Naukowe i Literackie” 1895, t. 2, z. 5, z. 6.
- , *Rzeczpospolita Babińska*, Lwów 1902.
- Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 2: 1832–1864, cz. 1, red. S. Płoski, Wrocław 1968.
- Buchwald-Pelcowa P., *Francuskie i niemieckie echa staropolskiego Babina*, [w:] *Literatura staropolska i jej związki europejskie*, red. J. Pelc, Wrocław 1973.
- , *Historia literatury i historia książki, Kraków 2005* (rozdział *Angielskie, francuskie i niemieckie echa staropolskiego Babina*).
- Bystron J. S., *Literaci i grafomani z czasów Królestwa Kongresowego 1815–1831. Dwanaście portretów*, Lwów 1938.
- Chodzkiewicz W., *Antoni Oleszczyński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1879, nr 173.
- Cygler B., *Powstańcy listopadowi w Elblągu i na Żuławach*, Gdańsk 1986.
- Czyński J., *Biographies polonaises extraites de la „Biographie des hommes du jour” par Germain Sarrut et B. Saint-Edme*, livre 1, Paris 1836.
- Darasz W., *Pamiętnik emigranta*, przygotowała do druku, wstępem i przypisami zaopatrzyła A. Rynkowska, Wrocław 1953.
- Domańska H., *Kaszowski Piotr*, PSB, t. 12, Wrocław 1966–1967.
- Duchińska S., *Antoni Oleszczyński*, Biblioteka Warszawska 1879, t. 2 i 3.
- , *Antoni Oleszczyński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, nr 391, nr 392, nr 393, nr 395, nr 396.
- , *Antoni Oleszczyński*, „Tygodnik Powszechny” 1879, nr 25.
- , *Życie artysty*, „Kłoso” 1865, nr 1, nr 2, nr 4, nr 5, nr 6, nr 8, nr 10.
- Dziedzic Z., *Satyryczne czasopisma Wielkiej Emigracji (Paryż 1832–1844)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977, nr 16/1.
- Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. 19, Warszawa 1865.
- Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, [wyd. 2], t. 8, Warszawa 1874.
- Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda z ilustracjami i mapami*, [wyd. 3], t. 2, Warszawa 1898.
- Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda z ilustracjami i mapami*, [wyd. 3], t. 11, Warszawa 1901.
- Estreicher K., *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 1, Kraków 1870.
- , *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 2, Kraków 1874.
- , *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 6, Kraków 1881.
- , *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 2, Kraków 1961.
- , *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 3, Kraków 1962.
- , *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 4, Kraków 1966.
- Gadon L., *Z życia Polaków we Francji. Rzut oka na 50-letnie koleje Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu 1832–1882*, Paryż 1883.
- Gaszyński K., *Papuga i wróbel*, Paryż 1844.
- Gloger Z., *Encyklopedia Staropolska*, Warszawa 1900, t. 1.
- Gocel L., *Drukarnie polskie na emigracji (1832–1862)*, „Kwartalnik Prasoznawczy” 1958, nr 1–2.

- , *Początki prasy Wielkiej Emigracji i jej kryptograficzny charakter (1832–1833)*, „Kwartalnik Prasoznawczy” 1957, nr 2.
- Gołębiowski Ł., *Rzeczpospolita babińska*, „Lwówianin” 1841, z. 7.
- Górski A., *Śmiech i satyra na Emigracji*, „Słowo Polskie” (wyd. popołud.) 1904, nr 161, nr 163, nr 165, nr 167.
- Grzeszczuk S., *Warsztat satyryczny Adama Naruszewicza*, „Pamiętnik Literacki” 1962, nr 53/1.
- Grzeškowiak R., *Rej między innymi. Rzeczpospolita Babińska a poeci*, [w:] *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red. J. Sokolski, M. Cieński, A. Kochan, Wrocław 2007.
- Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, t. 1 *Prasa polska w latach 1661–1864*, Warszawa 1976.
- Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej*, [red. J. Skrzypek], Warszawa 1967.
- Hoffmanowa K., *Jan Kochanowski w Czarnolesie. Obrazy z końca szesnastego wieku*, Lipsk 1842, t. 1, 2;
- Jadczak S., *Bełżyce. Monografia miasta i gminy*, Bełżyce 2002.
- Jasińska S., *Czasopisma emigracyjne w Bibliotece Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1930, t. 2.
- Jaskuła R., *Literatura i historia Polski w wydawnictwach francuskich Karola Forstera w latach 1833–1879*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, nr 40/1.
- Kacprzak M. M., *Kultura staropolska w dramacie młodopolskim. „Jegomość Pan Rej w Babinie” Adolfa Nowaczyńskiego*, [w:] *W teatrze dziejów. Dramat historyczny ostatnich 150 lat. Problemy lektury*, red. M. J. Olszewska, D. M. Osiński, Warszawa 2016.
- Kaczmarek M., *Geneza i rozwój prasy polonijnej oraz emigracyjnej*, „Rocznik Prasoznawczy” 2012, t. 6.
- Kaczmarzyk D., *Władysław Oleszczyński*, Warszawa 1962.
- Kalembka S., *Prasa demokratyczna Wielkiej Emigracji. Dzieje i główne koncepcje polityczne (1832–1863)*, Toruń 1977.
- , *Wielka Emigracja 1831–1863*, Toruń 2003.
- „Kalendarz Pielgrzymstwa Polskiego na rok 1838”, Paryż 1838.
- Karpińska A., *Zakład emigracyjny w Besançon*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1985, t. 28.
- Katalog polskich czasopism emigracyjnych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (do września 1939 r.)*, oprac. B. Nałęcz, L. Pawlacyk, red. E. Stańczak, Warszawa 1983.
- Kołaczkowski J., *Słownik rytoników polskich tudzież obcych w Polsce zamieszkałych lub czasowo w niej przebywających, od najdawniejszych do najnowszych czasów jako przyczynek do historii sztuk pięknych w Polsce*, Lwów 1874.
- , *Spis rycin Antoniego Oleszczyńskiego*, „Biblioteka Warszawska” 1880, t. 2.
- Konarska B., *Praniewicz Tomasz*, PSB, t. 28, Wrocław 1984–1985.
- Kowalska A., *„Momus” Alojzego Żółkowskiego 1820–1821. Karta z dziejów prasy i sceny warszawskiej*, Warszawa 1956.
- Krasicki I., *Dzieła*, t. 2 *Dzieła poetyckie*, [wyd. F. K. Dmochowski], Warszawa 1802.
- , *Dzieła (Dopelnienia) w żadnym z dotychczasowych wydań nie zawarte, a po większej części z własnoręcznych po śmierci Autora pozostałych rękopismów wyjęte*, [oprac. A. Jakubowski], t. 1, Warszawa 1830.
- , *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, t. 1, Warszawa–Lwów 1781.
- Kraszewski J. I., *Yako sathan kuśił Pustelnika na puszcze. Legenda kthórą opowiedał Pan Mikołaj Rey z Nagłowice u Pana Pszonki na Babinie*, „Bojan” 1838, cz. 1.
- Kraushar A., *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*, ks. 3 *Czasy Królestwa Kongresowego*, [t. 1] *Czterolecie pierwsze 1816–1820*, Kraków–Warszawa 1902.
- „Kronika Emigracji Polskiej” 1834, T. 2, ark. 12.
- Kucharzewski J., *Czasopiśmiennictwo polskie wieku XIX w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz na emigracji (zarys bibliograficzno-historyczny)*, Warszawa 1911.

- Kurdelska J., *Katalog emigracyjnych wydawnictw periodycznych 1830–1939 w Bibliotece Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1959, z. 7.
- Kuś A., *Rzeczpospolita Babińska – parodia i utopia*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2003.
- Kwiatkowska A., *O „Sztuce rymotwórczej” Franciszka Ksawerego Dmochowskiego*, „Forum Poetyki” 2015, lato.
- Listopadowi żołnierze w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1831–1833. Wspomnienia i relacje*, wyd. N. Kasperek, Olsztyn 1992.
- Lorentowicz J., *La Pologne en France. Essai d'une bibliographie raisonnée*, t. 2, Paris 1935.
- Lyszczyzna J., *Pielgrzym w kraju rozkoszy. O poezji Konstantego Gaszyńskiego*, Katowice 2000.
- Maciejowski W. A., *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3, Warszawa 1852.
- Mazanek A., *Adam Mickiewicz na łamach „Pszonki”*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1970, nr 5.
- M.G., *Rzeczpospolita Babińska. Obraz Jana Matejki*, „Tygodnik Powszechny” 1883, nr 37 i 38.
- Mickiewicz A., *Kurs pierwszoletni (1840–1841) literatury słowiańskiej wykładanej w Kolegium Francuskim*, Paryż 1843.
- Miniewski W., *Filozofia nie filozofia w bajkach*, t. 1, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1857.
- Niesiecki K., *Korona polska przy złotej wolności starożytnymi rycerstwa polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego klejnotami, najwyższymi honorami, heroicznym męstwem i odwagą, wytworną nauką, a najpierwej cnotą, pobożnością i świątobliwością ozdobiona*, Lwów 1740, t. 3.
- Nougaret P.-J.-B., *Piękności historii polskiej, czyli zbiór zdarzeń najważniejszych, najbardziej interesujących, wyjętych z roczników tego narodu, z kawałkami ciekawymi o ich obyczajach i zwyczajach, zaczawszy od wieku VI-go, włącznie aż do panowania Stanisława Augusta*, dzieło przeznaczone do oświecenia młodzieży, Wrocław 1816.
- „Noworocznik Demokratyczny. Rok pierwszy” 1842, Paryż 1842.
- Owsińska A., *Gordaszewski Franciszek*, PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960.
- Pezda J., *Zbiory rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2009, nr 2/2.
- Plater S., *Mała encyklopedia polska*, t. 1, Leszno–Gniezno 1841.
- Platt J., *Inspiracje literackie Naruszewicza i innych poetów „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”*, „Pamiętnik Literacki” 1970, nr 61/2.
- La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque*, sous la direction de L. Chodźko, t. 2, Paris 1836–1837.
- „Pszonka, Dodatek do Młodej Polski” 1839, nr 17 (20 czerwca).
- Rastawiecki E., *Słownik rytmików polskich*, Poznań 1886.
- Ровинский Д.А., *Подробный словарь русских гравиров XVI-XIX вв.*, Т. 2, СПб. 1895.
- Rozmaitości polskie. Variétés polonaises, contenant une collection des tableaux tirés des sujets les plus mémorables des annales polonaises et des portraits des hommes les plus distingués dans la guerre, dans la vie civile, en littérature, sciences et beaux-arts. Esquisses et gravures terminées avec des notes biographiques*, par A. Oleszczyński, Paris 1833.
- Sawrymowicz E., *O „zakładzie” emigracji polistopadowej w Besançon*, „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 9.
- Schuster K., *Rękopisy ze zbioru Pszonków z Babina w Ossolineum (Uwagi o rękopisach i uzupełnienia do biografii ostatniego burgrabiego Rzeczypospolitej Babińskiej)*, „Ze Skarbcza Kultury” 1957, z. 1.
- Siarczyński F., *Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występki, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadła ułożony*, cz. 2, Lwów 1828.
- Skwarczyński Z., *„Wiadomości Brukowe” (wybór)*, Wrocław 2003.
- Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze. Rzeźbiarze. Graficy, t. 6, red. K. Mikocka-Rachubowa M. Biernacka, Warszawa 1998.
- Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1991.
- Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 1991.

- Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*, red. T. Michałowska, Wrocław 1998.
- Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972.
- Słownik pseudonimów pisarzy polskich. XV w.–1970 r.*, red. E. Jankowski, Wrocław 1996, t. 3, 4.
- Stanisław Pszonka, „Przyjaciel Ludu” 1839, nr 28, s. 219–220, 222.
- Stankowska H., *Literatura i krytyka w czasopiśmie Wielkiej Emigracji (1832–1848)*, Wrocław 1973.
- Starożytności polskie*, t. 1, Poznań 1842.
- Staszic S., *Zagajenie Posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 30 kwietnia 1812 roku*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1816, t. 9.
- Straszewska M., *Zycie literackie Wielkiej Emigracji we Francji. 1831–1840*, Warszawa 1970.
- Szaniawski F. K., *O Rzeczypospolitej Babińskiej. Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 15 stycznia roku 1818*, „Pamiętnik Warszawski” 1818, t. 10, nr 3.
- , *O Rzeczypospolitej Babińskiej. Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 15 stycznia roku 1818*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1818, t. 12.
- , *O Rzeczypospolitej Babińskiej (Z Pamiętnika Warszawskiego). Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 15 stycznia roku 1818*, „Rozmaitości” 1818, nr 6, przydatek do nr 5 „Gazety Lwowskiej”.
- Ślaski J., *Z dziejów „Satyra” Kochanowskiego w Oświeceniu*, Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza 1984 t. 19.
- Tarkowska E., *W drodze do departamentu Côtes-du-Nord*, „Meritum. Rocznik Koła Naukowego Doktorantów-Historyków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie” 2016, t. 8.
- Tarnowski S., *Rzeczpospolita Babińska*, „Przegląd Polski” 1882, z. 10.
- Tatarowicz K., *Katalog poloników periodycznych wydanych za granicą do roku 1939*. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej, Kraków 1961.
- Tazbir J., *Rzeczpospolita Babińska w legendzie literackiej. Spór o znaczenie*, „Przegląd Humanistyczny” 1972, nr 3.
- Timofiejew A., *Lubelskie lata Franciszka Morawskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska. Lublin-Polonia” 2005, Sectio FF, wol. 23.
- Tworek S., *W kręgu sporów o „Rzeczpospolitą Babińską”*, „Rocznik Lubelski” 1972, t. 15.
- Tyrowicz M., *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódcy i kadry członkowskie. Przewodnik biobibliograficzny*, Warszawa 1964;
- Urban W., *Pszonka Adam, Pszonka Jakub, Pszonka Stanisław*, PSB, t. 29, Wrocław 1986.
- Vrtel[-Wierczyński] S., *Do dziejów satyry na Emigracji po r. 1831*, „Pamiętnik Literacki” 1914/1915, nr 13/1/4.
- Waga T., *Historia książek i królów polskich krótko zebrana*, dla lepszego użytku powtórnie przejrzana i dodatkami pomnożona, [wyd. J. Lelewel], Wilno-Warszawa 1818.
- Wichowa M., *Pisarstwo Jana Ostroroga (1565–1622)*, Łódź 1998.
- Widacka H., *Rzeczpospolita Babińska i jej twórcy*, Silva Rerum, 19 czerwca 2007 r., [https://www.wilanow-palac.pl/rzeczpospolita\\_babinska\\_i\\_jej\\_tworcy.html](https://www.wilanow-palac.pl/rzeczpospolita_babinska_i_jej_tworcy.html) (dostęp: 20.08.2020).
- Wiercińska J., *Oleszczyński Antoni*, PSB, t. 23, Wrocław 1978.
- Willaume J., *Z politycznej satyry Wielkiej Emigracji*, „Przeszłość” 1933, nr 5 i 6.
- Wiszniewski M., *Historia literatury polskiej*, t. 6, Kraków 1844.
- Wnuk A., *Rzeczpospolita Babińska na trakcie z Urzędowa do Lublina*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2016.
- Wójcicki K.W., *Antoni Oleszczyński*, „Kłosa” 1879, nr 720.
- , *Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem źródła początku oraz sposobu ich użycia, okazujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesady, starożytności i wspomnienia ojczyste*, t. 3, Warszawa 1830.
- Wróblewska E., *Satyra polityczna Wielkiej Emigracji*, Warszawa 1977.

- , *W kręgu demokratycznej satyry dziennikarskiej okresu Wielkiej Emigracji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki humanistyczno-społeczne” 1971, z. 40, Historia VI.
- Wyczawski H.E., *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, Warszawa 1983.
- Zaluski J. A., *Biblioteka historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących*, z przypisami J. E. Minasowicza, nowymi przypisami pomnożył i wydał J. Muczkowski, Kraków 1832.
- Zawadzki W., *Zgony Powstańców Listopadowych na Żuławach i Powiślu 1831–1832*, „Studia Elbląskie” 2011, nr 12.
- Zieliński J. F., *Wspomnienia z tulactwa*, z rękopisów Towarzystwa Naukowego w Toruniu i Biblioteki Narodowej opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła E. Wróblewska, Warszawa 1989.
- Zieliński S., *Bibliografia czasopism polskich za granicą 1830–1934*, Warszawa 1935.
- Żaliński H., *Humor i satyra „Pszonki” w walce z przeciwnikami Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1967, Prace Historyczne III, z. 26.

#### **ON “BABIN NA OBCEJ ZIEMI” [“BABIN IN A FOREIGN LAND”] JOURNAL (1832). POLISH TRADITIONAL CULTURE IN THE GREAT EMIGRATION PRESS**

The paper discusses a short-lived and humoristic literary journal entitled “Babin na Obcej Ziemi” [“Babin in a Foreign Land”] that was published in France in 1832, at the very beginning of the Polish Great Emigration; it was also the first ever journal published by Polish migrants. The paper introduces basic information about the publication process of this illustrated journal – such as its connection to Antoni Oleszczyński – and presents the analysis of three works of fiction published in two volumes of the journal (*List nadesłany z Elbląga dnia 1 maja 1832* [Letter sent from Elbląg on 1 May 1832]; *Panorama Besançonu* [Besançon Panorama] by Franciszek Gordaszewski; *Bajka. Szpak, papuga i gawrony* [Fairy-tale. A Starling, a Parrot and Rooks]), focusing on the motif of Rzeczpospolita Babińska [Babińska Republic] present in both the message and organisation of the journal. The paper tells the story of this interesting sixteenth-and-seventeenth-century literary organisation, showcases its literary influences and presents its reception in the Polish culture of the nineteenth century, also among the members of the Great Emigration (such as Franciszek Ksawery Szaniawski, Kazimierz Władysław Wójcicki, Antoni Oleszczyński, and Leonard Chodźko). The works of fiction analysed in this paper are also discussed as examples of satire characteristic for the Enlightenment Era. Therefore, the works discussed in this paper are placed within the historical, political and social situation of Polish migrants in 1832. The author also shows the connection between traditional literary and humoristic conventions and the current situation of the Great Emigration. Finally, the paper also discusses the reception of the journal and its connection with journal “Pszonka” published by Leon Zienkiewicz (Strasbourg and Paris 1839-1844).

**KEY WORDS:** the Great Emigration, emigration journals, the Old Polish customs in the nineteenth century, Babińska Republic, satire, Antoni Oleszczyński

#### **WOKÓŁ PERIODYKU „BABIN NA OBCEJ ZIEMI” (1832). POLSKA KULTURA DAWNA W CZASOPIŚMIE WIELKIEJ EMIGRACJI**

Artykuł to monograficzne opracowanie efemerycznego czasopisma literackiego o charakterze humorystycznym pt. „Babin na Obcej Ziemi”, wydawanego u początków Wielkiej Emigracji we Francji w 1832 r. – pierwszego polskiego periodyku emigracyjnego. Opracowanie porządkuje stan badań na temat sytuacji wydawniczej litografowanego pisma, m.in. analizując jego związek z Antonim Oleszczyńskim. Przedstawia interpretację trzech utworów literackich zamieszczonych w dwóch numerach periodyku (*List nadesłany z Elbląga dnia 1 maja 1832*; *Panorama Besançonu* Franciszka Gordaszewskiego; *Bajka. Szpak, papuga i gawrony*), koncentrując się na organizu-

jącym treść i przesłanie pisma motywie Rzeczypospolitej Babińskiej. Przypomina historię tego szlacheckiego koła towarzysko-literackiego z XVI–XVII w., jego ślady literackie, a także recepcję jego dziedzictwa w kulturze polskiej XIX w., także w środowisku Wielkiej Emigracji (m.in. Franciszek Ksawery Szaniawski, Kazimierz Władysław Wójcicki, edycje tekstów Ignacego Krasickiego i Teodora Wagi, Antoni Oleszczyński, Leonard Chodźko). Interpretację utworów z periodyków odnosi również do tradycji satyry oświeceniowej. Zarazem plasuje teksty – ich treść, formę i przesłanie – na tle sytuacji historyczno-polityczno-społecznej emigracji polskiej około 1832 r. Ukazuje zderzenie staropolskiej i oświeceniowej konwencji literacko-humorystycznej z bieżącymi uwarunkowaniami Wielkiej Emigracji. Przypomina także ślady recepcji periodyku, m.in. jego związek z czasopismem „Pszonka” Leona Zienkowicza (Strasburg, Paryż 1839–1844).

**SŁOWA KLUCZOWE:** Wielka Emigracja, czasopisma emigracyjne, tradycja staropolska w XIX wieku, Rzeczpospolita Babińska, satyra, Antoni Oleszczyński